

Elektrownia wodorowa?

„Uczni radzieccy pracują nad zastosowaniem do celów energetyki reakcji termojądrowej lekkich pierwiastków, a zwłaszcza wodoru” — stwierdza w poniedziałkowym numerze pisma „Promyslowo-ekonomicznej Gazeta” członek Akademii Nauk ZSRR A. Blagonrawow.

Blagonrawow informuje, że w Związku Radzieckim buduje się akcelerator przyspieszający protony do energii 50 miliardów elektronowoltów (PAP)

Cena 50 gr

Nakład 105 510

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Kompleks
na sprzedaż

— str. 3

Rok XIII Wydanie A B

Poznań, czwartek 14 XI 1957

Nr 271 (4291)



RENDEZ - VOUS młodych poetów w Poznaniu

(Inf. wt.)
W Sali Marmurowej Nowego Ratusza rozpoczął się 12. bm. Festiwal Młodej Poezji Polskiej. Na zjazd przybyło kilkudziesięciu młodych poetów ze wszystkich niemal środowisk twórczych kraju. Przybyli również poeci średniego i starszego pokolenia m. in. S. Czernik, M. Piechal, J. M. Gisges, W. Wirpsza, K. Ilakowiczówna, B. Kogut, J. Koprowski, R. Ostromecki a także krytycy. Do prezydium zjazdu wpłynęło wiele telegramów zapowiadających udział w festiwalu, m. in. od Jarosława Iwaszkiewicza, Adama Ważyka, Stanisława R. Dobrowolskiego, Kazi-

mierza Wyki. Serdeczne życzenia pomyślnych obrad przesłali ministrowie Żółkiewski i Bieńkowski. Artur Sandauer usprawił ich swoją nieobecnością.

Po objęciu przewodnictwa obrad przez prof. Ziomek zebrał się w ciepłych słowach przywitał przew. Prez. RN m. Poznania, Frąckowiak, po czym w imieniu Poznańskiego Oddziału ZLP zabrał głos Egon Naganowski, życząc młodym poetom owocnej i jak najswobodniejszej wymiany myśli.

Słowo wstępne na tematy związane z funkcją poezji w literaturze a nawet życiu codziennym wygłosił prof. Lesław Eustachiewicz. Zagajenie to stanowiło właściwie wprowadzenie do dyskusji, w której wzięło udział kilkunastu prezentantów różnych ugrupowań twórczych. Z wypowiedzi wynika, że poezja winna być komunikatywna, że właściwie poeci chcą żeby ich czytano. Stąd też niektórzy dyskutanci zaatakowali pismo „Współczesność”, propagujące niezrozumiałe w poezji oraz nieudolne kopiowanie pisarzy zachodnich. Wszyscy niemal dyskutanci zgodnie twierdzili, że dzisiejszego poety winno cechować pełne zaangażowanie się w życie, które go otacza, w rzeczywistość (Grześczak, Drozdowski, Bryll). Obojętnie przy tym czy zaangażowanie to wywołuje refleksje optymistyczne czy pesymistyczne. W związku z hasłem festiwalowym „Poezja chlebem powszednim” nie można pod miano tego chleba podciągać razowca: stąd maksymalistyczny apel do młodych twórców o poezję nie tylko komunikatywną ale intelektualną, reprezentującą nowe wartości artystyczne. Nie obeszło się również w dyskusji bez gorzkich słów (Drozdowski) na temat celowości publikowania utworów „pesymistycznych”.

Powołano jury turnieju poetyckiego. W skład sądu weszli: Kazimiera Ilakowiczówna (przewodnicząca), Paweł Hertz, Ryszard Matuszewski, Jerzy Kierst, Witold Wirpsza, Seweryn Pollak, Stanisław Czernik, Marian Piechal, Tadeusz Chrzanowski. Na razie do sądu konkursowego wpłynęło 40 utworów młodych poetów.

W godzinach wieczornych w Teatrze Polskim odbył się „Wieczór jednego wiersza” z udziałem młodych poetów z całego kraju oraz licznie zebranej publiczności. (m)

Plenum ZG ZBoWiD

Rozpoczęły się w Warszawie obrady plenum Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z udziałem przewodniczących zarządów okręgowych ZBoWiD z kraju. Celem zebrania jest przedyskutowanie sytuacji ZBoWiD oraz program działalności w okresie poprzedzającym II Kongres związku.

B. marszałek Senatu Szymański w kraju

Jak donosi „Życie Warszawy”, po wieloletniej emigracji powrócił z Rio de Janeiro do kraju b. marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej — prof. medycyny Julian Szymański. W niedługim czasie prof. Szymański rozpocznie prawdopodobnie pracę naukową w Akademii Medycznej w Gdańsku. (V)

Wkrótce korektura podziału administracyjnego

W woj. poznańskim o 22 gromady mniej

WARSZAWA (PAP)
11 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów — Z. Nowaka posiedzenie komisji Rady Ministrów do spraw prezydów rad narodowych. Komisja rozważała pierwsze wnioski 9 wojewódzkich rad narodowych w sprawie korektur podziału administracyjnego wsi na gromady oraz związanych z tym zagadnieniem innych zmian w podziale administracyjnym kraju.

W oparciu o dotychczasowe doświadczenia, zachodzi potrzeba do dokonania pewnych korektur w podziale administracyjnym wsi. Komisja postanowiła przedstawić Radzie Ministrów projekty w przedmiocie zatwierdzenia uchwał 9 wojewódzkich rad narodowych w sprawach zniesienia i utworzenia niektórych gromad; w wyniku tych uchwał ilość gromad w 9 województwach ma zmniejszyć się o 108, np. w woj. białostockim — o 31, w woj. lubelskim — o 26, w woj. poznańskim — o 22, w woj. krakowskim — o 14. Ponadto komisja uznała za słuszne przeprowadzenie korektur niektórych granic powiatów.

Przewiduje się, że w ciągu listopada br. zostaną przez komisję rozpatrzone wnioski w tych sprawach z pozostałych województw.

Z wizytą u Chruszczowa

Jak już podawaliśmy, pierwszy sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow, przyjął przebywającą w Moskwie z okazji obchodu 40 rocznicy Rewolucji Październikowej partyjno-rządową delegację PRL, z pierwszym sekretarzem KC PZPR, Władysławem Gomułką na czele.

Na zdjęciu: delegacja polska w czasie wizyty.

CAF — Telefoto



Zanim „sputnik nr 2” przestał nadawać swe sygnały radiowe, amerykańscy technicy radiowi w San Francisco mogli dokładnie obserwować je na ekranie oscyloskopu (na zdjęciu).

Fot. — CAF

Tankowiec „Karpaty” już bezpieczny

Tankowiec „Karpaty”, który na Morzu Śródziemnym zaskoczony przez sztorm doznał awarii maszyn i został unieruchomiony — jest już bezpieczny. Statek „Baltyk” zaopiekował się „Karpatami” i wziął go na hol. Obecnie statki podążają do portu algerskiego Bone.

3 zabitych, 27 rannych

Kto ponosi winę za katastrofę przy ul. Burzańskiej?

(Inf. wt.)

15 czerwca bież. roku na przejeździe kolejowym przy ul. Burzańskiej pociąg jadący z kierunku Poznań-Wola wpadł na samochód, który wiozł na MTP wycieczkę z TOR w Drawsku Pomorskim. Skutki były tragiczne. 3 osoby poniosły śmierć. 12 — doznało ciężkich uszkodzeń ciała, a 15 osób — lekkich obrażeń.

Kto spowodował katastrofę?

Na to pytanie odpowie nam proces, jaki rozpoczął się wczoraj w Sądzie Wojewódzkim.

(Dokończenie na str. 2)

Chruszczow do Bernala:

Musi dojść do porozumienia między Wschodem a Zachodem

LONDYN (PAP)

Moskiewski korespondent Agencji Reutera donosi, że prze prowadził rozmowę ze znanym uczonej angielskim — profesorem Bernalem, który w poniedziałek został przyjęty przez I sekretarza KC KPZR, N. S. Chruszczowa.

Według słów prof. Bernala, N. S. Chruszczow oświadczył mu m. in., że wojna jest obecnie „nie do pomyślenia” i że musi dojść do porozumienia między Wschodem a Zachodem. Rozmowa prof. Bernala z N. S. Chruszczowem dotyczyła przyszłości ludzkości w związku z ostatnimi osiągnięciami nauki.

N. S. Chruszczow stwierdził także, że Związek Radziecki posiada „potężną broń rakietową” i że Stany Zjednoczone będą wkrótce miały taką samą broń, jeśli nie mają jej już obecnie.

Dodał on, że „zniszczenia w nowoczesnej wojnie byłyby tak ogromne, że jest ona nie do pomyślenia...”

ZMARŁ prezydent Czechosłowacji Antonin Zapotocky

PRAGA (PAP)

Prezydent Czechosłowacji Antonin Zapotocky zmarł wczoraj o godzinie 5 w sanatorium praskim.

Prezydent Zapotocky od kilku tygodni przebywał w sanatorium, gdzie leczył się na serce. Początkowo choroba prezydenta przebiegała bez komplikacji. Jednak we wtorek w godzinach



wieczornych funkcjonowanie mięśnia sercowego prezydenta Zapotockiego nieoczekiwanie pogorszyło się. Mimo wysiłków lekarzy nie udało się utrzymać prezydenta przy życiu.

Antonin Zapotocky był wybitnym działaczem czechosłowackiego ruchu robotniczego. Urodził się on w roku 1884. W roku 1902 Za-

potocky wstąpił w szeregi partii socjaldemokratycznej, a w roku 1907 został sekretarzem okręgowym tej organizacji w Kladnie. Po demobilizacji z armii w 1918 r. wrócił on do pracy w partii socjaldemokratycznej stając na czele lewego skrzydła, które stało się trzonem utworzonej w roku 1921 Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Od chwili utworzenia KPČZ Zapotocky był członkiem Komitetu Centralnego, a w latach 1922—29 sekretarzem KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W roku 1925 został wybrany deputowanym do parlamentu czechosłowackiego. W latach 1929—39 Zapotocky był sekretarzem generalnym czerwonych związków zawodowych Czechosłowacji.

W okresie okupacji Czechosłowacji przez wojska hitlerowskie Zapotocky przebywał w faszystowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Po oswobodzeniu Czechosłowacji przez armię radziecką Zapotocky bierze aktywny udział w budowie ludowo-demokratycznej Republiki Czechosłowackiej.

Po wybraniu K. Gottwalda w czerwcu 1948 r. prezydentem Republiki Czechosłowackiej Zapotocky stanął na czele rządu jako premier. Na wiosnę 1953 roku, po śmierci Gottwalda Zapotocky wybrany został prezydentem.

Pogrzeb prezydenta A. Zapotockiego odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. Do dnia pogrzebu ogłoszono w Czechosłowacji żałobę narodową.

Nasza atomistyka rozszerza międzynarodowe kontakty

WARSZAWA (PAP)

12 bm. odbyło się posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej, podczas którego przewodniczący Rady, pełnomocnik rządu dla spraw wykorzystania energii jądrowej — Wilhelm Billig omówił sprawę kontaktów i

współpracy naszych specjalistów atomowych ze specjalistami innych krajów.

Jeszcze w ciągu bieżącego roku — jak wynika z wypowiedzi W. Billiga — udać się ma do Związku Radzieckiego reprezentatywna delegacja naszych wybitnych specjalistów atomowych w celu omówienia możliwości udzielenia Polsce dalszej szerokiej pomocy w realizacji naszego planu badań i pokojowych zastosowań energii jądrowej.

Duże korzyści daje obecnie — a jeszcze większe rysuje w przyszłości — udział Polski w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnie. Do końca br. będzie tam ogółem pracować i zdobywać wiedzę blisko 30 naszych specjalistów. Liczba ich wzrośnie następnie dwu- i trzykrotnie.

Bliska współpraca łączy Polskę z Jugosławią, NRD i Czechosłowacją. Bardzo korzystne dla nas są pomyślnie rozwijające się kontakty z Anglią i z Francją. Pomyślnie rysują się nawiązane już kontakty z Indiami, a także z Norwegią, Holandią, Szwecją i szeregiem innych krajów. Polska wiąże duże nadzieje z pracą Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, która — po swej pierwszej konferencji generalnej w Wiedniu — przystąpiła już do konkretnej działalności.

Paliński czwarty w Teheranie

Przyjemną dla nas niespodzianką sprawił startujący w mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów Paliński (waga półciężka). Zajął on wynikiem 407,5 kg czwarte miejsce, co należy uważać za duży sukces. Polak znajduje się w bardzo dobrej formie, czego dowodem jest, że pobit on w Teheranie trzykrotnie rekord Polski. W wadze tej zwyciężył Łomakin (ZSRR) wynikiem 450 kg.

W Zakopanem — śnieg

We wtorek, 12 bm., wśród braci narciarskiej w Zakopanem zapadła wielka radość. W górach od rana sypał śnieg. Pod wieczór warstwa pokrywy śnieżnej na Halli Gąsienicowej i Kalatówkach wynosiła około 5 cm.

Znaczne rozszerzenie wymiany towarowej między Polską a Jugosławią

Spotkanie Bevan — Eisenhower

NOWY JORK (PAP)

Bawiący w Stanach Zjednoczonych przywódca lewego skrzydła brytyjskiej Labour Party, Aneurin Bevan złożył we wtorek wizytę prezydentowi Eisenhowerowi.

W czasie rozmowy z prezydentem Bevan — jak poinformował przedstawiciel prasy — oświadczył Eisenhowerowi, iż, jego zdaniem, pożądane byłoby spotkanie na najwyższym szczeblu między przedstawicielami Wschodu i Zachodu. Uważa on bowiem, że „Wschód i Zachód żywią wobec siebie wzajemne obawy i to właśnie może stać się podstawą do porozumienia”.

Rokowania ZSRR — NRF zostaną wznowione

BONN (PAP)

Jak podaje moskiewski korespondent DPA, w czwartek wznowione zostaną w Moskwie rokowania między delegacjami NRF i ZSRR. Termin ten ustalili we wtorek radziecki wiceminister spraw zagranicznych Siemionow i przewodniczący delegacji zachodnio-niemieckiej, ambasador Lahr.

Uzgodniono, że poza problemami gospodarczymi i konsularnymi omówione zostaną również problemy repatriacji.

przegląd prasy MAGNIFICENT

W ostatnim tygodniu artykuły i komentarze prasy światowej poświęcone były przede wszystkim publicznym wystąpieniom dwóch mężów stanu, przywódców dwóch największych w świecie państw: przemówieniu Chruszczowa w XI rocznicę Rewolucji Październikowej i telewizyjnemu przemówieniu Eisenhowera do narodu amerykańskiego.

Największe wrażenie w opinii światowej wywołał fragment przemówienia Chruszczowa, sugerujący zwołanie konferencji państw na najwyższym szczeblu. Niektóre dzienniki, zwłaszcza brytyjskie, w przeciwieństwie do chłodu i rezerwy kół oficjalnych — zwracają uwagę na szczerość — przebijającą z przemówienia Chruszczowa i nie odrzucają propozycji i sekretarza KC KPZR; zwraca się przy tym uwagę na konieczność starannego przygotowania spotkania na najwyższym szczeblu.

Za reprezentatywne dla tych opinii uważa można zdanie konserwatywnego dziennika.

„Times”

który tak oto pisze:

„Chruszczow przemawiał ze szczerym rozsądkiem. Propozycja konferencji na najwyższym szczeblu nie powinna z pewnością wywołać obaw. Do celu tego powinno się dążyć i powinno się go osiągnąć... Stany Zjednoczone i inne państwa zachodnie powinny wykorzystać okazję, aby dokonać rewizji swej polityki w czasie spotkania w Paryżu (podczas konferencji NATO — przyp. T. K.). Spotkanie na najwyższym szczeblu będzie pożyteczne, jeśli potrafi przynieść rozwiązanie niektórych problemów komplikujących się jedynie w czasie rozmów na niższych szczeblach.”

Zapewne inaczej przyjęto przemówienie Chruszczowa we Francji. Sugestia radziecka została tu przyjęta z dużym zainteresowaniem przez koła dyplomatyczne, a w większości komentarzy prasowych przebiega raczej rezerwa, a nawet nieufność.

Tak np. dziennik

„Populaire”

pisząc o propozycji Chruszczowa, uważał jedynie za stosowne zwrócić uwagę swoich czytelników na fakt, że:

„istnieje już miejsce spotkań między krajami kapitalistycznymi a krajami socjalistycznymi. Miejsce tym — pisze dziennik — jest pałac Organizacji Narodów Zjednoczonych.”

Od siebie chciałbym w tym miejscu zauważyć, że co innego rozmowy między krajami kapitalistycznymi a socjalistycznymi, a co innego propozycja radziecka, wywołująca do odhicia rozmów między przywódcami mocarstw światowych.

Przemówienie telewizyjne prezydenta Eisenhowera do narodu amerykańskiego — podkreśla zgodnie prasa zachodnia — miało na celu „poprawienie nastroju” w poruszonej do głębi triumfami wedy radzieckiej społeczności państw zachodnich. Świadczy o tym zresztą tytuły, jakimi zaopatrzyła to przemówienie prasa brytyjska:

„Daily Sketch”

„W dramatycznym przemówieniu, na które czekaliśmy od momentu wypuszczenia sputników, Eisenhower wezwał do wyścigu o rakietę na Księżyc.”

„Yorkshire Post”

„Wysunięto postulat szerokiego dzielenia się doświadczeniami naukowymi.”

Waszyngtoński korespondent

„Daily Telegraph”

podkreśla:

„Przemówienie Eisenhowera określone zostało jako jedno z najważniejszych, jakie prezydent USA dotychczas wygłosił... Założeniem tego orędzia było udzielenie narodowi amerykańskiemu zapewnienia o sile obronnej kraju w świetle ostatnich osiągnięć rosyjskich.”

Opr.: T. K.

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIANIA

PRASY I KSIĄŻKI „RUCH”

ZAWIADAMIA

WSZYSTKICH CZYTELNIKÓW
PRASY RADZIECKIEJ, że

PRENUMERATĘ NA ROK 1958

przyjmują wszystkie Oddziały — Delegatury „Ruch”
oraz urzędy pocztowe i listonosze.

K6986



KATASTROFA W DOKU

Podczas remontu kapitalnego krążownika „Blake” w suchym doku w Govan, koło Glasgow, nastąpił wybuch butli gazowej w kotłowni. Ponad półtorej godziny walczyli ratownicy o wydobycie z kotłowni trzech robotników, którzy zostali ranni w czasie wybuchu.

Fot.: — CAF



BEVAN ZA SPOTKANIEM NA NAJWYŻSZYM SZCZEBŁU

Podróżujący po Stanach Zjednoczonych Aneurin Bevan wywodził się w poniedziałek z spotkaniem na najwyższym szczeblu z udziałem ZSRR.

GORĄCZKOWE NARADY

Prezydent Eisenhower przeprowadził we wtorek po raz drugi w ciągu ostatnich 3 dni rozmowy z przywódcami wojskowymi USA w związku z ostatnimi osiągnięciami Związku Radzieckiego w dziedzinie pocisków zdolnie kierowanych i wypuszczeniem sztucznych księżyców.

FRANCJA PAMIĘTA...

Z okazji rocznicy zwycięstwa nad Niemcami w pierwszej wojnie światowej odbyły się 11 bm. we Francji uroczystości i manifestacje, podczas których złożono hołd pamięci ofiar obu wojen światowych. W wielu miejscowościach manifestacje przekształciły się w demonstracje przeciwko odrodzeniu militarystki w Niemczech Zachodnich.

W JORDANII STARCIA I DEMONSTRACJE

Sytuacja w Jordanii jest w dalszym ciągu bardzo poważna. Burzliwe demonstracje ludności w zachodnich okęgach kraju wywarły wpływ na postawę wojska. Niektóre oddziały wojskowe nie wykonały rozkazu i nie strzelały do demonstrantów. Jordanijskie władze przeprowadzają masowe aresztowania wśród ludności.

STRAJK NAUCZYCIELI FRANCUSKICH

We wtorek, 12 bm. rozpoczął się w całej Francji strajk nauczycieli szkół licealnych i technicznych. Strajkujący domagają się poprawy warunków bytu.

Zwłoki

Grigore Preoteasa przewieziono do Bukaresztu

BUKARESZT (PAP)

We wtorek rano przybył z Moskwy do Bukaresztu specjalny pociąg, wiozący trumnę ze zwłokami kandydata na członka Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i sekretarza KC partii — Grigore Preoteasa, który zginął w katastrofie lotniczej. Tym samym pociągiem przyjechała delegacja rządowa Związku Radzieckiego w celu wzięcia udziału w pogrzebie G. Preoteasa. W skład delegacji wchodzi: Brień, Patoliczew, Bobrownikow, Jępiszew i Tiszczenko.

Porozumienie Polska — CSR w sprawie transportu morskiego i tranzytu

WARSZAWA (PAP)

W dążeniu do pogłębienia współpracy w zakresie wzajemnego świadczenia usług transportowych, należącego wykorzystania możliwości transportowych Polski i Czechosłowacji oraz stworzenia ekonomicznych warunków do rozszerzenia tej współpracy — podpisane zostało w Warszawie w dniu 12 bm. porozumienie między rządem Polski a rządem Republiki Czechosłowackiej o transporcie morskim i wzajemnych usługach związanych z tranzytem.

Z upoważnienia rządu PRL porozumienie podpisał wiceminister żegluga i gospodarki wodnej — prof. T. Ocioszyński, a z upoważnienia rządu CSR — I wiceminister handlu zagranicznego — O. Kocour.

Rakietowa „Linia Maginota” w NRF?

BONN (PAP)

W poniedziałek obradowała tu pod przewodnictwem Adenauera Rada Obrony Republiki Federalnej. W skład Rady wchodzi poza ministrem obrony także ministrowie spraw zagranicznych, wewnętrznych, gospodarki, finansów oraz zagadnień atomowych. Tematem debaty było opracowanie instrukcji dla delegacji zachodnio-niemieckiej na grudniową sesję Rady NATO w Paryżu w sprawie planów wyposażenia armii państw bloku

atlantyckiego w broń rakietową.

Zgodnie z tutejszymi informacjami, sprawę wyposażenia armii zachodnio-niemieckiej w broń rakietową postanowiono pozostawić otwartą. Zadeklarowano, że delegacja zachodnio-niemiecka we względy polityczne sama z tego rodzaju wnioskiem nie wystąpi, pozostawiając inicjatywę innemu partnerom, przede wszystkim szefowi głównej kwatery atlantyckiej, generałowi Norstadowi, który w porozumieniu ze swymi zachodnio-niemieckimi doradcami opracować miał plan stworzenia czegoś w rodzaju rakietowej linii „Maginota” na terenie Republiki Federalnej.

W Bonn liczą się również, że także delegacja brytyjska poprze zasadniczo plany wyposażenia armii zachodnio-niemieckiej w broń rakietową.

Tylko Napoleon był młodszy od Gaillarda

Od czasów rewolucji francuskiej — informuje „Słowo Powszechne” — jedynie Napoleon był młodszy od obecnego premiera. Napoleon został bowiem Pierwszym Konsulem mając 30 lat. Za panowania Ludwika XVIII Decozes był premierem, mając 39 lat. W okresie III Republiki najmłodszymi premierami byli Armand Fallières — późniejszy prezydent republiki oraz K. Dupuy, obaj w wieku lat 42.

Przeciętny wiek członków obecnego kolejnego gabinetu, dziesiątego IV Republiki wynosi 48 lat, przy czym najstarszy minister liczy 59 lat. Jeżeli chodzi o zawody poszczególne gabinetu, to na 4 adwokatów, 3 profesorów uniwersytetu, 2 lekarzy, 2 inżynierów, 2 urzędników skarbowych, 1 urzędnik państwowy, 1 bankowiec, 1 przemysłowiec oraz 1 dekorator wnętrz. (O)

Po co oni to robią? Odpowiedź jest jasna

Ośrodki rewizjonistyczne Niemiec Zachodnich wzmożyły na terenie Wielkiej Brytanii antypolską propagandę. W coraz większej ilości z NRF nadchodzą biuletyny prasowe, broszury i książki w języku angielskim, rozsyłane do różnych instytucji ośrodków naukowych, redakcji pism i członków Izby Gmin. Treść tych publikacji zmierza do pozyskania brytyjskich wpływów kół politycznych i brytyjskiej opinii publicznej dla poparcia rewizjonistycznych dążeń zachodnio-niemieckich.

Brytyjska opinia publiczna skłania się coraz bardziej do zdecydowanego uznania praw polskich do Ziemi Zachodnich i uważa, że naruszenie granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie jest nie do pomyślenia. Rewizjoniści niemieccy, zdając sobie z tego sprawę, zwiększają wysiłki, aby uzyskać wpływ na brytyjską opinię publiczną i w ten sposób neutralizować sympatię spo-

Otwarcie konferencji parlamentarzystów krajów NATO

PARYŻ (PAP)

W pałacu Chaillot w Paryżu otwarte zostały obrady konferencji parlamentarzystów krajów NATO, której zadaniem jest przygotowanie gruntu do zapowiedzianej na grudzień sesji szefów rządów państw atlantyckich. Krótkie przemówienie inauguracyjne wygłosił ustępujący przewodniczący, Haine Hays (USA), który mówił o ko-

nieczności zacieśnienia współpracy krajów członkowskich NATO we wszystkich dziedzinach.

Następnie dokonano wyboru nowego przewodniczącego. Na stanowisko to powołano pika. Johanna Fensa (Holandia), członka Zgromadzenia Doradczego Rady Europejskiej i Unii Zachodnio-Europejskiej.

Senator Henry Jackson (USA), który wygłosił referat o potrzebie przygotowania kwalifikowanych kadr technicznych, wystąpił z propozycją powołania do życia wspólnego dla wszystkich krajów NATO ośrodka szkolenia personelu inżynierskiego i technicznego, obnażającego z praktycznymi problemami w zakresie pocisków zdalnie kierowanych. Jackson podkreślił, że wystrzelenie przez ZSRR dwóch sputników jest monumentalnym osiągnięciem naukowym i technicznym; stanowi jednak „złoty symbol” rosnącej potęgi militarnej i naukowej Związku Radzieckiego i przypomnienie, iż w niektórych dziedzinach ZSRR przewyższa wspólnotę atlantycką.

Krótkie przemówienie wstępne wygłosił także nowoobрани przewodniczący Fens.

Kilkaset nowych obiektów powstanie na Dolnym Śląsku

WROCŁAW (PAP)

Kilkaset nowych obiektów w zakładach przemysłowych, fabrykach i kopalniach budują brygady Wrocławskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego 1 i WZBP 2 oraz innych przedsiębiorstw budowlanych na terenie woj. wrocławskiego. Do największych inwestycji należy budowa huty miedzi w Legnicy. Po zakończeniu budowy legnicka huta będzie wytapiać około 12,5 tys. ton miedzi rocznie. W pełnym toku znajdują się również prace przy budowie nowej kopalni miedzi „Lubichów” i rozbudowie kopalni „Konrad”.

W Malczewicach, pow. Środa Śląska, przystąpiono do budowy nowej fabryki celulozy. Ponadto rozpoczęto budowę kopalni węgla brunatnego „Turów”, nowych odkrywek w kopalni nikielu w Szklarkach koło Zabkowic oraz dalszych obiektów jedynej w kraju kopalni cyny w Gierczynie pod Świeradówem.

Poważnie wzrosła produkcja w zakładach chemicznych „Rokita” w Brzegu Dolnym. Obecnie buduje się tam drugi oddział produkcji fenolu.

Rozebudowuje się także Jeleniogórska „Celwikoz”, zakłady porcelany elektrotechnicznej „Zofiówka” w Jeleniej-Zdroju i Zakłady „M-5” we Wrocławiu.

W najbliższych latach jedną z największych inwestycji nie tylko na Dolnym Śląsku, ale w kraju będzie budowa potężnej elektrowni o mocy 1200 MW oraz nowej kopalni węgla brunatnego w rejonie Turzowa w tzw. Worku Zytawskim. Inwestycje te radykalnie zmienią dotychczasowy charakter pow. Zgorzelec, który należał do najbardziej zaniedbanych w woj. wrocławskim. Pierwsze przygotowawcze prace przy budowie elektrowni zostały już rozpoczęte.

Podziemne schroniska dla grotolazów

KRAKÓW (PAP)

Grot „Zimna” w Tatrach zachodnich nie jest jeszcze dostatecznie zbadana. Tworzy ją bowiem cały labirynt korytarzy, komnat i komór, których samo tylko przebycie wymaga dłuższego czasu.

Aby umożliwić zbadanie tajemnic grotu, członkowie sekcji grotolazów PTT-K postanowili wybudować w jednej z komnat schronisko. To swego rodzaju podziemne schronisko pozwoli grotolazom znaleźć biwak i zająć się systematycznym badaniem grotu.

Być może, w przyszłości schronisko zostanie udostępnione turystom, pragnącym zwiedzić grotu.

„Polish administrated”.

Ten sam biuletyn w korespondencji z Waszyngtonu donosi, że biuro paszportowe Departamentu Stanu USA na żądanie Adenauera wydało ostatecznie nowe przepisy, według których w paszportach obywateli amerykańskich urodzonych na niemieckich ziemiach wschodnich znajdujących się obecnie pod administracją polską wpisuje się po wymienieniu miejsca urodzenia słowa „Germany — under Polish administration”. Dotychczas obywatele amerykańscy urodzeni na wspomnianych ziemiach mieli wpisywane do swych paszportów po wymienieniu miejsca urodzenia słowa „Poland”.

„Polish administrated”.

Najmniejszy areal uprawnej ziemi na 1 hektar przypada w Niemczech na 7 ha. W Belgii, na 1 hektar przypadało w 1953 r. na 1 hektar w Szwajcarii — 18 ha, w USA — 16 ha, w Francji — 14 ha, w ZSRR — 156 ha i w Polsce — 353 ha. (V)

Znaczki pocztowe z okazji 40 rocznicy Rewolucji

WARSZAWA (PAP)

Z okazji 40 rocznicy Rewolucji Październikowej Poczta Polska wprowadziła do obiegu dwa okolicznościowe znaczki pocztowe.

Rysunek znaczka wartości 60 gr — utrzymany w kolorach czerwono — niebieskim, wykonany został według Trepkowskiego. Znaczek przedstawia postrzępiony czerwony sztandar na ostrzu bagnetu, a pod nim rozzerwane kajdany.

Na znaczku wartości 2,5 zł widnieje brązowo-czarny rysunek pomnika Lenina w Poroninie. Znaczek ten projektował artysta-plastyk Czesław Kaczmarek.

Oba znaczki są perforowane i wykonane techniką rotograficzną.

Domek jednorodzinny ...z gipsu

We wrocławskim Ośrodku Doświadczalnym Budownictwa opracowano projekt domku jednorodzinnego z elementów gipsowych. Dotychczas stosowane były w budownictwie jedynie gipsowe ścianki działowe. Projekt opracowany pod kierunkiem prof. Jana Suwalskiego przewiduje również gipsowe ściany zewnętrzne i elementy stropowe.

Informując o tym „Dziennik Bałtycki” donosi, że będzie to domek jednopiętrowy składający się z czterech pokoiów, kuchni, łazienki, z garażem i piwnicą. Ściany zewnętrzne zostaną wykonane z tzw. dyli gipsowych, wewnątrz zaś gipsowych żużli. Elementy te nie będą wymagały tynku. Jako system ogrzewania wprowadzone zostanie tzw. ogrzewanie powietrzne, polegające na pompowaniu ciepłego powietrza specjalnymi rurami do pomieszczeń — zamiast zwykłych radiatorów.

Nowością projektu wrocławskiego jest przyjęcie zasady wykonywania dyli gipsowych sposobem przemysłowym. Koszt kompletnego urządzenia takiej wysłowni wyniesie 20-30 tys. zł. Bodaj najbardziej interesującym szczegółem projektu jest to, że całkowity montaż domku trwać będzie tylko miesiąc. (2)

Traktory w cyfrach

Zachodnio-niemieckie pismo „Landtechnik” opublikowało ciekawe cyfry, dotyczące mechanizacji rolnictwa w różnych państwach. Jak się okazuje, największą ilość traktorów — 4,5 mln. sztuk — posiadają Stany Zjednoczone, na drugim miejscu znajduje się Związek Radziecki — 1,5 mln. szt., a po kilkaset tysięcy posiadają m. in.: Kanada, NRF, Anglia i Francja.

Najmniejszy areal uprawnej ziemi na 1 hektar przypada w Niemczech na 7 ha. W Belgii, na 1 hektar przypadało w 1953 r. na 1 hektar w Szwajcarii — 18 ha, w USA — 16 ha, w Francji — 14 ha, w ZSRR — 156 ha i w Polsce — 353 ha. (V)

Towarzystwo które wkrótce będzie bardzo znane

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“).

Pani dr Wright z londyńskiego instytutu planowania rodziny, która w poniedziałek bawiła w Poznaniu, a przedtem jeszcze w Krakowie, Chranowie, Bytomiu, Szanghaju, Tokio, Kalkucie i wielu innych miastach Polski i świata — przebywa obecnie w Warszawie, wygłaszając prelekcje i wykłady propagandowe na temat świadomego macierzyństwa.

Problem ten zaczyna zresztą coraz bardziej wykraczać u nas poza propagandowe ramy. W Warszawie od pewnego już czasu działa Centralna Poradnia Świadomego Macierzyństwa, która, będąc w tym zakresie ośrodkiem metodyczno-instrukcyjnym i organizacyjnym — stała się już przedmiotem zainteresowania pracowników służby zdrowia w różnych miastach Polski. Ostatnio np. poradnia otrzymała listy z Poznania i Bydgoszczy w sprawie organizacji terenowych placówek świadomego macierzyństwa. Założeniem poradni, a także resortu służby zdrowia jest, aby placówki takie powstały przy wszystkich poradniach dla kobiet, a ponadto, aby w każdym województwie istniał ośrodek metodyczno-instrukcyjny, z którym personel zatrudniony w poradniach byłby w stałym kontakcie.

Warszawa przeskoliła już na specjalnym kursie pielęgniarstwa, które w poradniach K. zajmą się upowszechnianiem kwestii świadomego macierzyństwa wśród pacjentek; po dobowy kurs zorganizowany zostanie jeszcze w tym miesiącu dla lekarzy — ginekologów.

W dalszym jednak ciągu otwarty pozostaje problem: czy i jak uświadamiać w tym przedmiocie, lub w części tego przedmiotu — młodzież wyższych klas szkół średnich? Były na ten temat dyskusje i starcia poglądów; ostatecznie jednak sprawa zesłała gdzieś na margines. Warto by ją podjąć i załatwić przy uwzględnieniu poważnej roli świadomego macierzyństwa, które przejdzie, czy później utworzy sobie drogę do najszerszych warstw społeczeństwa.

W Warszawie odbywa się organizacyjne zebranie nowopowstałego Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, którego inicjatorami są „Życie Warszawy” i Liga Kobiet. Towarzystwo zamierza organizować swe koła terenowe w możliwie największej ilości miast i skupisk ludności w kraju. Niewątpliwie stanie się ono w niedalekiej przyszłości bardzo znane — podejmuje bowiem problematykę żywnościową większość dorosłych ludzi.

Karol RZEMIENIECKI

Kiedy w Poznaniu?

W rezultacie ustawy o zniesieniu dekretu o reformie bankowej oddziały NBP będą zajmować się kredytowaniem rzemiosła tylko przy pożyczkach powyżej 20 tysięcy złotych. Fundusze na kredytowanie poniżej tej kwoty gromadzić będą spółdzielcze kasy ośzczędnościowo-pożyczkowe.

A więc sprawy finansowania działalności przedsiębiorstw prywatnych wejdą na nowe tory i przybrały formę niewątpliwie korzystniejszą od dotychczasowej. Nie bez znaczenia bowiem jest to fakt, że uzyskiwanie kredytów, nieraz bardzo pilnie potrzebnych, będzie się odbywało w o wiele krótszym terminie, niż to się działo poprzez oddziały NBP.

Opłaciło się

„Express Ilustrowany” donosi: Włoski bokser, Enzo Fiermonte, który walczył na ringach w USA w latach trzydziestych, ponosił tam jedną porażkę przez K. o. kiedy... posłubił o 25 lat starszą milionerkę amerykańską. Po roku miał jednak dosyć i uciekł od żony do Włoch. Kilka dni temu otrzymał telegram z Ameryki — małżonka umarła, odziedziczył po niej milion dolarów. (2)



Z WYSTAWY RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO NRD
W PAŁACU KULTURY I NAUKI W WARSZAWIE

Na zdjęciu: „Maski” — tkanina ścienna. — Greta Reichardt.
CAF — fot. Kubiak-Matuszewski

Niezbadane zagadki Księżyca wyjaśnią sputniki

„W niedalekiej przyszłości dzięki zastosowaniu sputników uczeni będą mogli wyjaśnić wiele tajemnic Księżyca” — oświadczył we wtorek członek radzieckiego Towarzystwa Astronomiczno-Geodezyjnego F. Zygiel. Z pomocą sztucznych satelitów Ziemi, krążących na odpowiedniej orbicie — pisze Zygiel na łamach dziennika „Trud” — można będzie określić przyczyny powstania na dnie księżycowego Cyrku Platona (jedna z ogromnych równin otoczonych łańcuchami górskimi) niewielkich nowych kraterów.

Sputniki pomogą astronomom znaleźć rozwiązanie kilku innych intrygujących „księżycowych” zagadek. Na przykład, jaka jest przyczyna pojawienia się w rozmaitych okolicach Księżyca tajemniczych białawych obłoków? Jakie siły spowodowały, iż znikły bez śladu gigantyczny krater Alhazen, którego średnica wynosiła 40 km? I jaka jest natura zmiennych zielonkawych plam pojawiających się od czasu do czasu na dnie niektórych kraterów księżycowych?

Wścibskie sputniki, które już wkrótce językiem fal radiowych powiedzą uczonym o szczegółach zjawisk zachodzących na Księżycu, będą wyposażone w teleskopy. Ponieważ sztuczne satelity krążą ponad warstwami gęstego powietrza, ostrość obrazów i dokładność otrzymanych wyników będą o wiele większe niż w przypadku obserwacji z powierzchni Ziemi.

Zygiel pisze, iż „wybiegłszy myślą w daleką przyszłość można wyobrazić sobie ogrom-

ne teleskopy zawieszone w przestrzeni międzyplanetarnej, powiększające 10 tysięcy i więcej razy”.

Autor zwraca uwagę, że ponieważ w przestrzeni międzyplanetarnej przedmioty tracą ciężar, można będzie wydzwignąć na ogromną wysokość rzędu 3-5 tys. km od Ziemi, setki rakiet i z ich kadłubów zbudować tam gigantyczne sputniki — instytuty kosmiczne. W tych ośrodkach badawczych będzie się obserwować ciała niebieskie oraz magazynować paliwo dla pojazdów kosmicznych. (PAP)

Pomnik ofiarom hitleryzmu

Zgłoszenia z 34 państw

Lista zgłoszeń na projekt pomnika ku czci ofiar obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu zamknięta została rekordową ilością zgłoszeń. Nadeszło ich ogółem 635 z 34 państw, mimo że konkurs jest bezpłatny.

„Życie Warszawy” informuje, że największą ilość zgłoszeń przysłała Holandia, bo aż 96, dalej Niemcy zach. —

KOMPLEKS NA SPRZEDAŻ

Dwa od wieków u nas odprawiają się nabożeństwa. Jedno przed ołtarzem przeszłości. Zawsze pokolenie starsze wielbi i czci lata poprzednie. Rzekomo ludzie byli lepsi, lepiej się żyło, moralność była większa. Ale to apoteozowanie dawnych czasów znane jest jednak na całym świecie i to nie tylko dzisiaj. Robili to samo nawet trzeźwi Rzymianie o czym przed dwoma tysiącami lat pisał Plutarch w swoich „Moralnościach”.

Lecz u nas w Polsce odbywa się od tysiąca prawie że lat specyficzne — powiedziałbym: narodowe — nabożeństwo ku wszystkiemu temu co obce. Jest ono o wiele groźniejsze od poprzedniego, bo staje się już naszym urazem psychicznym. W psychologii nazywa się to kompleksem niższości, w języku handlowym — samobójczą reklamą, a w potocznym — giupotą.

Jest to jeszcze jeden fakt, który nas w oczach zagranicy dyskredytuje. Już i tak mamy sławę pijaków, chociaż pijemy mniej alkoholu od Francuzów, Belgów i innych. Uważa się nas również za złodziei — chociaż nie ma chyba na świecie kraju, w którym byłoby tyle różnych fundacji na rzecz społeczeństwa co u nas. Mamy też opinię nierobów, chociaż nasze polskie ręce niewiele wydobyły węgla na rozbudowę przemysłu westfalskiego i francuskiego. Nie mówię już o zbudowaniu Gdyni w okresie międzywojennym, a w latach powojennych o zakładach przemysłowych, które zagraniczni goście określili jako jedno z największych i najnowocześniejszych w Europie. To znaczy, że naszych inżynierów stać na dalsze osiągnięcia.

Tymczasem zamiast, tymi wartościami zdobywać uznanie w oczach zagranicy, na każdym kroku staramy się oczernić, umniejszyć, a nawet skompromitować. Kompleks niższości każe nam spowiadać się przed gośćmi z zagranicy z sześciu grzechów powszed-

niech podniesionych do potęgi, każe nam ujawniać na każdym kroku najmniejsze niedołęstwo. Wartość zaś pracy mógów i rąk obniżać poniżej zera. Każdy tandetny nawet drobniak z marką zagraniczną wzbudza w nas zachwyt, entuzjazm. Nie bez winy tu jest i służba dziennikarska, która — stwierdza nasz rodak P. Hrabek — jak żadna inna na świecie obsmarowała swój kraj starając się wydobyć ze światła dzienne tylko to, co jest czarne, złe, szkodliwe. Czyżby aż tak źle było?

Tymczasem w oczach obco-krajowców, a nawet rodaków, którzy w ostatnim czasie przybyli do naszego kraju, sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Nie można ich posądzać o noszenie różowych okularów, bo cokolwiek widzą u nas, mimo woli muszą porównywać z tym, co jest w krajach ich zamieszkania.

Prof. dr K. Marcinkowski — dziekan uniwersytetu w Ohio (USA) przed miesiącem odwiedził nasze województwo. A znał je sprzed 20 lat. Był zaskoczony przemianami. Przecież w każdej wiosce duży ruch budowlany. W ubiorze daje się zauważyć dostatność. To go radowało.

Dziękując swoimi wrażeniami w redakcji, mówił o naszym kompleksem, który każe za granicą synowi polskiego pułkownika, generała, czy naukowca jak najszybciej zangieliszczyć lub zamerykanizować siebie i nazwisko.

Zresztą przykład tego zangieliszczania mieliśmy i w świecie

Nowe typy samochodów, przyczep i... domków na kółkach

Jeszcze w bieżącym roku Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie wypuści pierwsze prototypy nowego samochodu-półciężarówki dla potrzeb naszego handlu. Samochód ten o nośności ok. 900 kg, którego pierwsza seria tysięcy sztuk opuści fabrykę w 1959 roku, zbudowany jest z części zastosowanych w „Warszawie”.

Według wiadomości, podanych przez „Życie Warszawy”, drugim typem samochodu, produkowanym w FSC, będzie półtoratonowy samochód ciężarowy, w którym zostanie wmontowany silnik wysokoprężny. Ponadto w Lublinie wykonano prototyp 3-tonowej wywrotki przyczepnej dla rolnictwa.

Po przejściu próby przystąpiło także do produkcji pierwszych 15 domków campingowych, których prototyp wystawiony był na tegorocznych MTP. Opracowuje się także projekt domku campingowego — przyczepki, przystosowanej do mniejszych typów samochodów. (V)

Słówka polityczne

Dogmatyzm

Mówiąc o dogmatyzmie trzeba właściwie od razu mówić o konserwatyzmie, którzy są nosicielami politycznego dogmatyzmu. Spróbujmy jednak oddzielić te pojęcia.

Oczywiście słowo „dogmatyzm” pochodzi od dogmatu, a więc pojęcia używanego w systemach filozoficzno-religijnych. Twierdzenie — dogmat jest czymś trwałym, niezmiennym, niepodważalnym, jest pojęciem nie podlegającym ani sprawdzeniu ani dyskusji. System religijny chrześcijaństwa opiera się na objawieniu, a więc na dowodach poza-przyrodniczych; większość dogmatów filozoficznych dowód swej prawdziwości z tego źródła bierze. Dogmaty religijne tworzą więc punkty oparcia dla dalszego rozumowania, pełnią więc funkcję zaczepów konstrukcji; są jej organiczną częścią, niejako praprzyczyną. Bez nich cała nadbudowa nie miałaby autonomicznego sensu.

W polityce rzecz ma się jednak wprost odwrotnie: przede wszystkim służy ona życiu na ziemi, a więc musi się opierać na prawdach i twierdzeniach sprawdzalnych. Jako tworzywa fundamentu można używać tylko takich od-kryć, przekształconych w tezę lub twierdzenie, które

nie budzą wątpliwości u żadnego racjonalisty, gdyż ich istnienie dowodzi o n o. Z drugiej strony, ponieważ polityka dotyczy zjawisk społecznych, a te ostatnie ulegają przekształceniu wskutek rozwoju nauki, techniki, produkcji — również owe fundamenty muszą być dostosowywane do określonych sytuacji. Zjawiska społeczne są bowiem, co dla każdego powinno być jasne, kategorią historyczną. Stąd prawdy o tych zjawiskach muszą również kształtować się historycznie. Dawne, największe nawet odkrycia prawideł życia społecznego trzeba twórczo stosować, modyfikując je. Zastęga wiedza społeczna, pochodząca sprzed wielu dziesiątków lat, odnosząca się do innych warunków, przestaje pełnić funkcję poznawczą, jeśli się jej nie będzie uzupełniała.

Kapitałny dowód takiej metody myślenia dał Lenin, który w oparciu o twierdzenia Marksa wyprowadził nową teorię rewolucji proletariackiej oraz istoty współczesnego sobie kapitalizmu. Lenin oczywiście nie był rewizjonistą poglądów Marksa i Engelsa, lecz ich kontynuatorem; ciągnął dalej ich myśl w nieustającej dyskusji toczony przez ludzką na temat problemów społecznych.

Dogmatyzm w nauce o społeczeństwie z konieczności pełni funkcję reakcyjną. Musi prowadzić do fałszywych wniosków, a więc i do fałszywego działania, które nie będzie pchało rozwoju społeczeństwa we właściwym kierunku. Poza tym dogmatyzm działa zabójczo na wszelką twórczość: także naukową i artystyczną. Nakazuje bowiem nieustające trwanie przy zastępych formach; dogmatach.

Biorąc rzecz nieco jednokrotnie, dogmatyzm jest niewątpliwie postawą umysłową lenistwa. W obrębie wykutych raz na zawsze niezmiennych przykazów może przecież trwać każdy, bez względu na swój poziom intelektualny — pod „skomnym” warunkiem bezkrytycznej zgody na formułki i cytaty. Jest to szansa nie dla rewolucjonistów i postępowców, a odwrotnie — dla konserwatystów, co — rzecz jasna — działa destrukcyjnie na rozwój stosunków społecznych.

Dlatego właśnie zeszłoroczne plenum Pałdziernika wypowiedziało dogmatyzmowi twardą walkę, a następne posiedzenia Komitetu Centralnego PZPR tę wolę walki z dogmatyzmem jeszcze bardziej pogłębiły.

KLIN

cie literackim u Conrada, a ostatnio i w świecie malarstwie. Nie chcę tu wypominać nazwisk. Zdaje się, że więcej dla sławy polskiej nauki zdziałał prof. dr Malinowski jako Malinowski i prezes socjologów amerykańskich — prof. dr Znaniecki jako Znaniecki niż ci — którzy przyjmowali końcówki „ack” lub inne, zacierając polskie brzmienie.

Słuchałem wypowiedzi Westfalaków, którzy przyjechali na święto naszego śpiewactwa. Byli dumni z tego, że w Poznaniu tak mało już śladów po wojnie. Gość z Recklinghausen zwrócił uwagę na naszą taniość masła (!), gdyż u nich kosztuje ono 3 razy więcej niż smalec (2,40 M i 8,00 M). Wprawdzie u nich wiele artykułów jest znacznie tańszych np. samochody, ubrania, maszyny, ale za to wszelkie świadczenia, usługi, czystsze są wielokrotnie większe.

Niedawno byłem świadkiem relacji z Kanady. Udzielił jej kolegom młody Kanadyjczyk, przed paru laty jeszcze Polak. Mówił o trudnościach, o tym, że udogodnień w Ottawie bardzo dużo, ale za to nie trzeba siono płacić, że zarabia 300 dolarów (inżynier), a za mieszkanie płaci 100. Cóż z tego — kiedy byli i tacy wyznawcy kultu dla wszystkiego, co obce, którzy stwierdzili, że nasz Kanadyjczyk kłamie, bo tam „musi” być inaczej. I z jakim zachwytem patrzyli na każdy jego drobniak zagraniczny!

Japoński dziennikarz przed dwoma tygodniami objeżdżając nasze wsie wielkopolskie powiedział: — Nie myślałem, że tak jest u was. Miałem zupełnie inne wyobrażenie. Podziwiał wiejski dostatek, już wysoką technikę rolną, która wielokrotnie przewyższa wieś japońską. A zaglądał nie do najlepszych wiosek.

Lecz czy to przekona wiernych wyznawców „zagranicznych świętości”? Myślę, że nie. Bo korzenie tego kultu sięgają wszędzie, nawet do ministerstw i działaczy kultury. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że nasi artyści w Brukseli będą pisać się w języku francuskim! Jakby się swego wstydzili! Lecz posądzać ich trzeba o nadmiar grzeszności graniczący z serwilizmem. A kiedy to teatr francuski w Poznaniu będzie wystawiał swoje sztuki po... polsku? Oto nasz kompleks narodowy. Mocno przy pierścieni trzymamy obraz wyniesionego człowieka Zachodu, który pływa w dostatku i nie nie robi. Jak my potrafimy wierzyc własnym pobożnym życzeniom!

Co rano na tę chorobę kompromitującą? Zdejść czarne okulary, brzo Boże, nie zakładać różowych, ale te zwykłe, ostre i przejrzyste!

Może w ten sposób nareszcie przekonamy się, że niedołęstwo, nierobstwo do potęgi, przysłowiowa nędza — to nasz wymysł. Miejmy więcej poczucia własnej godności, prawdy i wiary w siebie. Sprawa zaś naszego niezadowolenia nie jest wynikiem naszej gospodarki, ale nienadążania naszych możliwości za naszymi potrzebami. Ale to już jest sprawa nie tylko polska, lecz ogólnosiwiatowa. J. P.

Harcerze

otrzymali samolot

„Słowo Polskie” donosi, że za dobre wyniki w szkoleniu lotniczym (najlepsze rezultaty wśród druhów tego typu), Lotnicza Drużyna Harcerska przy Szkole Podst. nr 19 w Pilczycach (woj. wrocławskie) otrzymała od wojsk KBW samolot „Kukuruznik”. Obecnie harcerze-piloci będą już ćwiczyć na własnym samolocie. (2)

Ceny ziemi rosną

Nie każda podwyżka cen musi być traktowana jako zjawisko ujemne. Weźmy chociażby cenę ziemi. Jak podaje „Życie Warszawy”, po dużym spadku ilościowym transakcji zawartych w 1951 r. (16,6% ilości transakcji z 1948 r.) w pierwszym półroczu tego roku liczba aktów notarialnych kupna i sprzedaży ziemi wzrosła przeszło dwukrotnie, a w porównaniu z I półroczem 1955 r. — trzykrotnie. W I półroczu br. urzędy notarialne zarejestrowały 18.284 akty kupna i sprzedaży.



Na pokazie filmu produkcji Metro — Goldwyn Mayer „Les Girls”, w którym wzięła udział królowa angielska, nastąpiło spotkanie królowej z gwiazdami ekranu.

Na zdjęciu: Królowej Elżbiecie przedstawiono m. in. atrakcyjną aktorkę amerykańską Jean Mansfield, znaną z „atomowego biustu”.
Fot. CAF

ZSL przed wyborami do rad narodowych

(Inf. wt.)

Za niespełna trzy miesiące odbędą się wybory do rad narodowych wszystkich szczebli. Powołane do ich przygotowania władze terenowe rozpoczynają już czynności wstępne. Partie polityczne i organizacje społeczne natomiast oceniają dotychczasową pracę swoich radnych w kończącej się wkrótce kadencji. Taką ocenę i w pewnym stopniu weryfikację przydatności przeprowadziło Zjednoczone Stronnictwo Ludowe.

Według informacji uzyskanych od wiceprezesa WK ZSL Józefa Wroniaka, który jest równocześnie pełnomocnikiem wojewódzkim swego stronnictwa do spraw wyborczych, weryfikacji radnych — ludowców w Wojewódzkiej Radzie Narodowej dokonał Wojewódzki Komitet, w gromadach i powiatach, natomiast powiatowe komitety ZSL. W niektórych wypadkach ocena wypadła niekorzystnie. Stwierdzono m. in. absencje na sesjach i w komisjach, brak zainteresowania niektórych radnych-ludowców pracą rad. Nie jest to wyłączną winą radnych. Brak działalności klubów powodował niewątpliwie trudności w zespołowej pracy. Po ich reaktywowaniu nastąpiło dość znaczne ożywienie. Nie bez winy są również instancje Stronnictwa, które nie konfrontowały się ze swoimi członkami w radach, nie ustalały z nimi linii działania.

Mimo tych braków kilkuletni dorobek społeczno-polityczny i ekonomiczny naszych rad terenowych jest niemały. Udział w tych osiągnięciach radnych-ludowców jest niewątpliwie chociaż mógłby być większy. Przecież członkowie ZSL, reprezentujący w radach interesy wsi mają wiele do powiedzenia na ten temat. Ilościowy udział ludowców w radach przedstawia się następująco: w powiatach 340 radnych należy organizacyjnie do ZSL, w gromadach, ludowcy posiadają 2.113 mandatów. W przyszłych wyborach, zdaniem wiceprezesa Wroniaka, reprezentacja ZSL w radach powinna być jednak nieco zwiększona, zwłaszcza w radach gromadzkich.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe jako sojusznik partii klasy robotniczej chce bowiem wziąć na swe barki współodpowiedzialność za gospodarkę nie tylko całego kraju lecz także za gospodarkę województwa, powiatów i wszystkich gromad. Dlatego wysuwać będzie jako kandydatów ludzi ideowych, o wysokich walorach moralnych, posiadających autorytet i zaufanie społeczeństwa oraz odpowiednią wiedzę ogólną i fachową. Radnych-ludowców powinna cechować szczerą chęć służenia społeczeństwu swą wiedzą i doświadczeniem, zainteresowanie sprawami nie tylko wsi i ekonomiki rolnictwa, ale wszystkimi sprawami omawianymi na sesjach. Radny o szerokich horyzontach i twórczej myśli społecznej — oto do czego dążyć będzie ZSL przy doborze kandydatów na radnych.

Z rozmowy naszej z wiceprezesa Wroniakiem wynika dalej, że ZSL domagać się będzie ustawowego przedłużenia kadencji rad co najmniej na 4 lata. Trzeba też będzie pomyśleć o zmniejszeniu składu prezydiów. Dotychczasowe zbyt

liczne nie zdały praktycznego egzaminu. Członkami prezydiów powinni być wybierani radni a nie kierownicy wydziałów. Kierownicy wydziałów muszą otrzymać większą samodzielność i odpowiadać formalnie i merytorycznie przed prezydiami. Nie mogą więc oceniać sami siebie będąc członkami prezydiów.

Jeśli chodzi o strukturę zarządzania w gromadach, to władze ZSL widzą konieczność nie wybierania lecz mianowania lub angażowania na podstawie konkursu, sekretarzy prezydiów, ludzi o wysokich kwalifikacjach zawodowych i pewnym przygotowaniu prawnym szczególnie z dziedziny prawa administracyjnego. Wtedy będzie można bez obawy przyznać radom gromadzkim znacznie szersze uprawnienia niż posiadają obecnie, takie, które by im pozwalały być faktycznymi gospodarzami podległego terenu. ZSL widzi też potrzebę przywrócenia funkcji sołtysów dodając im do współzawodnictwa we wsi pięcioosobowe komisje gospodarcze.

Na zakończenie rozmowy wiceprezes Wroniak zaznaczył, że ZSL idzie do wyborów razem z PZPR i SD pod trzema zasadniczymi hasłami: **umocnienie władzy ludowej, ugruntuwanie zdobyczy polskiego Państwa** radzenia we wsi pięcioosobowej **krainy socjalistycznej**. Mając to na uwadze organizacje terenowe ZSL przystępują już do przygotowania wspólnej listy Frontu Jedności Narodu. Wszystkich nas bowiem — partyjnych i bezpartyjnych — czeka jeszcze nielatawa praca, praca przede wszystkim zespołowa nad ulepszeniem naszego życia publicznego i ekonomicznego kraju.

Kaja.

Niebezpieczna lawa oskarżonych

„Dziennik Bałtycki” donosi o oryginalnym procesie cywilnym, jaki rozpoczęło się wkrótce w Austrii. W charakterze pozwanego wystąpi... państwo, powodem zaś jest 19 młodych ludzi z Neuberg, którzy podczas niedawnego procesu o zakłócenie spokoju publicznego zasiadali na ławie oskarżonych. Mężczyźni domagają się obecnie odszkodowania za... spodnie, które ucierpiały w czasie procesu.

Lawa oskarżonych, na której bowiem wtedy zasiadali, została w przeddzień pomalowana, ponad to był upał. Kiedy więc sędzia wezwał oskarżonych do powstania z miejsc, nie mogli oderwać się od ławki. Pomógł im w tym policja, ale części spodni przylepiły się do ławy oskarżonych... (2)

Narodziny najmłodszego przemysłu

Sceptyk pokręci głową: „...że niby epoka plastików? Może, panie, i epoka, ale nie u nas! Na Zachodzie to one są, ale u nas... kiedy tam coś będzie...”. Nie mamy oczywiście zamiaru kwestionować dystansu między polską produkcją plastików, a produkcją najbardziej rozwiniętych krajów Zachodu. Ale po pierwsze nieprawdą jest, że nie mamy żadnego dorobku w tej dziedzinie. Po drugie — zamiast biadać nad zacofaniem zastanówmy się rzeczowo nad aktualną sytuacją i najbliższymi możliwościami rozwoju tej dziedziny wytwórczości. Sceptyków zapraszamy więc na krótką wędrówkę i to tylko po Wielkopolsce, która do niedawna mocno ustępowała w dziedzinie produkcji plastików w Warszawie i Krakowie. Zaczynamy od przekroczenia drzwi z napisem: Prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy...

Prezes Biniś powiada: „Dla nas to jest jeszcze nową dziedziną produkcji, ale już w tym roku coraz szerzej wprowadzającą przez spółdzielnię branży chemicznej. W Ostrowie spółdzielnia „Przodownik” produkuje ceraty podłogowe i stołowe przy wykorzystaniu mas plastycznych. W Nowym Tomyślu spółdzielnia „Latex” robi ładną, zieloną, plastyczną okładzinę podłogową. Nasi fachowcy zbierają nowe wzory i modele zagranicze — chcemy szczególnie naciskać położony na produkcję plastycznych eksportowych opakowań, ponieważ opakowania są ciągle bardzo słabą stroną naszego eksportu. Duże nadzieje wiążemy z powstałym w lipcu oddziałem przeróbki tworzyw w spółdzielni chemiczno-drogistowskiej przy ulicy Kościelnej w Poznaniu...”

I oto drugi obiekt naszej wędrówki. Tam, gdzie ulica Kościelna dochodzi do nasympu. W rogu baraku stoi kalandar do produkcji folii przerobiony ze starej, skądś „wydeblonej” maszyny do produkcji czekolady. Jeśli folia jest gruba, powiedzmy „na palec”, przeznacza się ją na okładzinę podłogową, która ma szereg zalet: jest trwała, zawsze zachowuje barwę, nie potrzeba jej malować, a wreszcie pozbawiona jest szpar, w których w tradycyjnych podłogach zbiera się kurz. Jeśli folia jest cienka, robi się z niej portfele, teczki, aktówki lub portmonetki. Jeśli folia jest całkiem cienką służy do wyrobu piasek przeciwdeszczowych, lub torebek śniadaniowych.

„Załoga” baraku jest ambitna. Od pierwszego stycznia chce zwiększyć produkcję dwukrotnie, do miliona złotych miesięcznie. Nieco później, w ciągu przyszłego roku spółdzielnia przystąpi do produkcji kolorowych szaf z twardego wini duru. To będzie pierwszy krok poznańskich wytwórni tworzyw w dziedzinie meblarstwa. (Ktoś mi mówi, że pierwszym plastikowym elementem budowlanym produkowanym w Wielkopolsce, bodaj w Kaliszu, są... sedesy. Nie śmieję się. Nie zawsze początki bywają uroczyste i patetyczne...)

Wracając na ul. Kościelną — o dalszych zamierzonych nowościach nie chciałbym mówić. Przede wszystkim dlatego, że załoga nie ma tu własnej narzędziowni, w której można by wykonać metalo-

we matryce, wzory, w których odlewa się wyroby plastyczne. Wykonanie matrycy trzeba zlecać poza spółdzielnię, np. fabryce produkującej maszyny do obróbki plastików na Górczynie, gdzie wyprodukowanie matrycy trwa coś około roku.

Wydaje się, że przedmiotem szczególnej troski Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy powinny być kredyty na uruchomienie narzędziowni i budowę nowego baraku. W starym, ludzie depczą sobie już po piętach.

Ulica Artyleryjska w Poznaniu. Solidny powojenski budynek. W pustawej hali stoi kilka maszyn, parę innych czeka jeszcze w pakach na wyładunek. Pod oknem grupka osób, obserwuje z uwagą pracę maszyn spawającej pierwszy igelitowy płaszcz. Na sąsiednich wtryskarkach wyprodukowano pierwsze szklanczki z polistyrenu, przeznaczone na eksportowe opakowania musztardy. W przygotowaniu są nowe modele zabawek i różnych naczyń stołowych...

Wytwórnia przy ul. Artyleryjskiej wchodzi w skład Poznańskiego Przedsiębiorstwa Konfekcji i Galanterii powstałego w początkach br. z funduszy interwencyjnych MRN. Istnieje od sierpnia. Po winna ruszyć wg. założeń w IV kwartale. Gdy ruszy — wówczas znajdzie tu pracę 25 osób. Ale kłopotów nie brak; podobnie jak na Kościelnej — brak matrycy. I tutaj marzy się więc o własnej narzędziowni, ale czy Miejska Rada Narodowa pomoże jeszcze finansowo? naszym zdaniem powinna; wykonanie kompletu matrycy poza wytwórnią kosztuje 40 tysięcy złotych — na miejscu kosztowałoby 20.

A więc rodzi się w Wielkopolsce nowa gałąź wytwórczości, wszechstronna produkcja z tworzyw sztucznych. Opowiadaliśmy bardzo skróto, pobieżnie o tych narodzinach. Nic dziwnego — mamy wrażenie, że właściwie odkrywalismy te fabryki, ich istnienie i najbliższe zamierzenia. I to odkrywalismy nie tylko dla siebie i dla czytelników, być może także w jakimś stopniu dla zainteresowanych władz i instytucji gospodarczych województwa i miasta.

Produkcja z tworzyw ma już w dzisiejszych rozmiarach — co prawda ograniczonych jeszcze zarówno stopniem rozwoju wytwórni jak i koniecznością importu podstawowych surowców: polichloru winylu i polistyrenu — poważne znaczenie rynkowe. W przyszłym roku jednak należy się liczyć z uruchomieniem masowej produkcji polichloru winylu w zakładach w Oświecimiu, co stworzyłoby za pełnię nowe możliwości produkcyjne.

Już dzisiaj jednak można dyskutować nad udoskonaleniem produkcji i potrzebą wzbogacenia asortymentu — zwłaszcza w zakresie tzw. drobnej galanterii. Już dziś potrzeba koordynacji: galanterię z plastików wytwarzają różne „sektory”: spółdzielczość, terenowy przemysł państwowy województwa i terenowy przemysł miasta, wreszcie wytwórnie prywatne. Często wszystkie one robią to samo. Jak skoordynować ich działalność, choćby tylko w sektorze uspołecznionym? Jak uzgodnić kierunki rozwoju i zamierzenia produkcyj-

ne? Być może tym czynnikiem mógłby być handel, ale te pytania wymagają chyba jednak gruntownych odpowiedzi. Sygnalizujemy tę potrzebę.

Naszym zdaniem domaga się także jakiegoś ogólniejszego rozwiązania w spółdzielczości i przemysle terenowym sprawa sprawnego, szybkiego wytwarzania matrycy, wzorów. Wytwórnia z Artyleryjskiej zwróciła się m. in. z prośbą o ich produkcję do Cegielskiego. Odmówiono.

Można by mnożyć pytania. Ogólny wniosek: przetrwajmy niemal powszechne milczenie na temat narodzin najmłodszego gałęzi produkcji w województwie. Warta ona jest głębszego, poważniejszego zainteresowania.

Janusz MATUSZYŃSKI

W Polsce przebywa młody skrzypek moskiewski Edward Graec (uczeń Dawida Ojstracha), laureat I nagrody na Festiwalu w Budapeszcie i II nagrody na Międzynarodowym Konkursie im. J. Thibaud i M. Long w Paryżu. (1955 r.).
CAF — fot.: Targoński

Ludzie i poglądy

Znani z działalności charytatywnej

Metodyści — to zbiorowa nazwa licznych zrzeżeń protestanckich, które wywodzą się z Kościoła Anglikańskiego.

Zwolennikom zarzucano swego czasu jakoby uprawiali pobożność według pewnej metody. Swoistość ich nauki opiera się natomiast m. in. na pojmowaniu praktycznego życia religijnego. „Jeśli kochasz Boga i bliźniego, jesteś moim bratem” — oto podstawowe hasło metodystów. Nawrócenie wiąże się tu z etycznym odrodzeniem. Uznają możliwość zupełnej wolności od grzechów. Za podstawę swego nauczania uważają Biblię. Są przeciwnikami kultu obrazów i posągów oraz nie uznają świąt maryjnych. Inne święta chrześcijańskie natomiast uznają i przestrzegają.

Duchownymi mogą być mężczyźni i kobiety. Pastora nie obowiązuje celibat ani toga. Posiada całkowitą wolność, tak jak wyznawcy, w interpretowaniu Biblii. Praktycznie wygląda to np. tak: Kościół Metodystyczny w ogóle uznaje dogmat o Trójcy Świętej, ale poszczególne wyznawca może go nie uznawać. Kazania mogą prowadzić osoby duchowne i świeckie. W ciągu tygodnia prowadzone są godziny biblijne czyli dyskusje nad Biblią. Nauka religii prowadzona jest w świątyni.

Założycielem Kościoła Metodystów był Jan Wesley, syn pastora Kościoła Anglikańskiego. Obecnie najwięcej metodystów mieszka w Ameryce. Do Polski metodyzm przywędrował po pierwszej wojnie światowej wraz z misjonarzami niosącymi pomoc ofiarom wojennym. W Poznaniu pierwsi metodyści pojawili się w 1920 r. Obecnie poznańska parafia metodystów liczy ponad 300 rodzin. Drugim większym skupiskiem metodystów w woj. poznańskim jest Ostrów Wielkopolski.

W okresie przedwojennym metodyści byli dość często ofiarami napaści ze strony sfanatyzowanej części społeczeństwa rzymskokatolickiego. Dziś wypadki takie prawie się nie zdarzają. Największą władzą Kościoła Metodystycznego jest Konferencja Doroczną, którą wybiera Zarząd Kościoła jak i naczelnego superintendenta. Obecnie funkcję naczelnego superintendenta pełni ks. dr Janusz Ostrowski z Chodzieży.

Konferencja Genewska jest najwyższą władzą Kościoła Metodystów w Europie. Delegacje całego Kościoła zbierają się co 4 lata. Metodyści znani są z ofiarnej pracy charytatywnej. Na terenie Polski prowadzą dom wypoczynkowy w Uście, dom starców w Piętkach oraz dom dziecka w Konstancinie koło Warszawy.

K. B.

*) Nazwa „Biblia” pochodzi z języka greckiego i oznacza „Księgi”; składa się z dwóch Testamentów: starego i nowego. Stary Testament napisany został w językach hebrajskim i aramejskim, nowy w języku greckim. Czas pisania Biblii trwał 1500 lat. Pracowało nad nią około 40 autorów. Biblię przetłumaczono na 1000 języków.

Papós znaczy ojciec

Pojawienie się wiernych kościoła prawosławnego w Poznaniu datujemy od końca XVIII stulecia. Byli to uchodźcy z Macedonii, którzy w 1788 roku w prywatnym mieszkaniu jednego z członków swojej gminy urządzili prawosławną kaplicę.

Pierwszym proboszczem był ks. Konstanty Chartofilaks. Dzięki jego inicjatywie wybudowano świątynię, szkołę i zakupiono miejsce przeznaczone na cmentarz. Błogosławieństwa na budowę świątyni i szkoły udzielił biskup ślaski ks. Wiktor Sadkowski, któremu ówczesna parafia była podporządkowana.

W okresie panowania pruskiego w Wielkopolsce życie parafii zamierało aż do końca pierwszej wojny światowej. W roku 1924 niewielka garstka wiernych za dobrowolne datki wybudowała pod wezwaniem św. Mikołaja drewnianą cerkiew. Wnętrze jej upiększały obrazy oraz artystycznie wykonane „ikonostas” sprowadzony z rozebranej cerkwi w Koninie.

Druga wojna światowa pozbawiła parafię wielu wiernych oraz proboszczą ks. Aleksandra Bogaczewą. W czasie działań wojennych również ucierpiała dość znacznie cerkiew. Dzięki pracy nowego proboszczą ks. Teodora Żuka i niewielu pozostałych wiernych doprowadzono ją jednak do stanu pierwotnego. Dziś w odnowionej cerkwi odprawiane są regularnie nabożeństwa w greckim obrządku w języku cerkiewno-słowiańskim, wywodzącym się od Cyryla i Metodego. W czasie nabożeństw asystuje chór mieszany. Stan liczebny parafian wynosi obecnie 125 osób. Do zadań proboszczą parafii należy prowadzenie pracy duszpasterskiej i katechizacja dzieci. Proboszczą kościoła prawosławnego nazywa się najczęściej popem. Wbrew powszechnemu mniemaniu termin pop nie jest pochodzenia rosyjskiego, ale wywodzi się z języka greckiego. Pop jest zmodyfikowanym wyrazem greckim — papos czyli ojciec.

Przy kościele istnieje również Rada Parafialna, zajmująca się pomocą charytatywną dla wdów, sierot i biednych członków parafii.

Poznańska parafia prawosławna wchodzi w skład diecezji łódzko-poznańskiej, której ordynariuszem jest Jego Eminencja Biskup Jerzy. Na czele Metropolii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego stoi Jego Eminencja Wielce Błogosławiony Makary, Metropolita Warszawski. Warszawska Metropolia podzielona jest na cztery diecezje: warszawsko-bielską, białostocko-gdańską, łódzko-poznańską i wrocławsko-szczecińską. Metropolia prawosławna posiada własne seminarium duchowne i korzysta z usług Chrześcijańskiej Akademii Duchownej w Warszawie. Organem prasowym Kościoła Prawosławnego w Polsce jest miesięcznik „Cerkiewny Wiestnik”.
(kb)



Jak już podawała prasa, piątka górników kopalni „Paweł”, odciała wskutek tzw. „tąpnięcia” w oddziale III, została uratowana. Wszyscy cali i zdrowi wrócili do swych rodzin. Na zdjęciu: Uratowani górnicy w Radzie Zakładowej. Pierwszy z lewej — przewodniczący Rady Zakładowej Wojciech Kwiska, brał udział przez cały czas w akcji ratowniczej na dole.
CAF — Fot. Seko

Pracownicy poszukiwani

2 starszych księgowych rewidentów o pełnych kwalifikacjach i znajomością księgowości rolnej, 4 starszych samodzielnych księgowych ze znajomością księgowości rolnej do prowadzenia księgowości na gospodarstwach rolnych na pełnym rozrachunku gospodarczym zatrudni zaraz **Zespół PGR Przeclaw, stacja kolejowa, Szczecin-Gumieńce, poczta Kolbaskowo, pow. Szczecin, nr tel. 336-64.** Warunki pracy i płacy według nowego układu zbiorowego pracy z dnia 1 lipca 1957 r. K6927

Inżyniera-mechanika na stanowisko kierownika kotłowni wysokoprężnej, **inżyniera-elektryka** na stanowisko kierownika eksploatacji urządzeń elektrycznych w Powidzu k. Gniezna przyjmie natychmiast **Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowy w Poznaniu** przy ul. Kosciuszki nr 92/98. Warunki do omówienia. Mieszkanie rodzinne zapewnione. K6960

Szwajcar kwalifikowany do obory ca 60 krów, najchętniej z własną obsługą, od 1 grudnia br. potrzebny. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. Mieszkanie zapewnione. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33157g.**

Na stanowisko inspektora nadzoru: **inżyniera-elektryka wysokokwalifikowanego** ze znajomością budowy urządzeń elektr. i linii wysokiego napięcia, **inżyniera-mechanika** z praktyką i odpowiednim doświadczeniem w konstruowaniu i budowie maszyn, doświadczonego i rutynowanego zaopatrzeniowca do Sekcji Zaopatr.-invest. ze znajomością branży maszynowej, starszego księgowego o wysokich kwalifikacjach z dłuższą praktyką na stanowisku kier. Sekcji Księg. oraz 1 rutynowanego księgowego do działu finansowego przyjmie natychmiast **Kopalnia Węgla Brunatnego „Turów”**. Płace według stawek Przem. Węgl. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia pisemne kierować do Działu Kadr na adres: **Dyrekcja Kopalni, poczta Zatonie, pow. Zgorzelec.** K6978

Kucharka oraz **pomoc kuchenna** potrzebna zaraz. Zgłoszenia: **Szpital Miejski im. Fr. Raszeja w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2.** K6989

Maszynistki z wieloletnią praktyką poszukuje **spółdzielnia**. Wynagrodzenie w ramach siatki plac. Oferty z życiorysem kierować do **Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6988.**

Cieladników rzeźniczych oraz **robotników** niekwalifikowanych przyjmą **Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu, ulica Garbary 101/111.** Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia. K6982

2 **sprzątaczkę, praczkę, palacza, stróża** przyjmie do pracy zaraz **dyrekcja Ośrodka Szkolenia Rolniczego**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — w **Poznaniu, ul. Gołębińska 9/11.** K6983

Dwóch **murarzy** oraz **laboranta** przyjmujemy zaraz. Warunki do omówienia na miejscu. **Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia, Poznań, Wrzeszińska 2.** K6980

Kucharka względnie **kucharkę** oraz **kierownika sklepu spożywczego** z praktyką zatrudni **Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ulica Poznańska 69.** K7027

Kierownika w podległej cegielni zmechanizowanej w Pienkowie, pow. Ślawni, zatrudni natychmiast **Bytomskie Zakłady Przemysłu Tętnowego Materiałów Budowlanych w Bytowie, woj. koszaliński, ul. Drzymały 5.** Warunki płacy do omówienia. Mieszkanie zapewnione. K7025

Ślusarzy, murarzy i elektryków na roboty składowe związane z uruchomieniem nowego oddziału produkcji przyjmą zaraz do pracy **Poznańskie Zakłady Papierne — Fabryka Papieru w Czerwonaku koło Poznania.** Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne: **Fabryka Papieru w Czerwonaku, telefon 508-02 lub 42-55.** K7016

Dnia 12 listopada 1957 r. zmarł pracownik naszych zakładów, przeżywszy lat 64, **śp.**
Franciszek Hernes
W Zmarłym straciłszy cenionego, długoletniego pracownika i kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.
RADA ZAKŁADOWA **DYREKCJA**
RADA ROBOTNICZA
ZAKŁADY GRAFICZNE IM. M. KASPRZAKA
W POZNANIU K7063

Dnia 10 listopada 1957 r. zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, nasz ukochny ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 66 lat, **śp.**
Stanisław Ginther
powstaniec wkłp., emeryt kolejowy
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA Z DZIECI, WNUKAMI I RODZINĄ
Poznań, Kanakowa 15 m. 19. 33703g

Dnia 11 listopada 1957 zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 83, **śp.**
Antoni Wieczorek
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm., o godzinie 10 z domu żałoby.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Potrzebanowo. 33693g

Kwalifikowanego pracownika fizycznego obecnego w rozprowadzaniu napoi gazowych na terenie m. Poznania zatrudnimy zaraz. Warunek: uczciwość i gwarancja dobrej obsługi odbiorców. Zgłoszenia: **Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Aromat” w Poznaniu, ul. Masztalarska 7, od godz. 7—15.** Warunki do omówienia. K7010

Pracowników fizycznych do prac w magazynie i **dozorów magazynowych** przyjmie zaraz **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Kosmetycznymi w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 6.** K7015

Kierownika bazy transportu zaangażuje **przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu.** Wymagana kilkuletnia praktyka na kierowniczym stanowisku w transporcie oraz co najmniej średnie wykształcenie. Płaca w granicach 2.800—3.200 zł miesięcznie. Zgłoszenia należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7012.

Laboranta najchętniej w starszym wieku ze znajomością prac ślusarskich zatrudni zaraz **Katedra Mechanicznej Technologii Drewna, Poznań, Wojska Polskiego 75.** 33480g

Kierowcę-mechanika, zamieszkałego w Poznaniu — zatrudni na dobrych warunkach — **Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej w Poznaniu.** Zgłoszenia osobiste w biurze, Poznań, ul. Masztalarska 3, III ptr. — pokój 35. 33685g

Sprzątaczkę do kancelarii w godzinach rannych na pół etatu potrzeba od 1 grudnia 1957 r. Zgłoszenia: **Poznań, ul. Wojskowa 19 m. 8,** najchętniej od godz. 9—15. 33680g

Szlifierza do ostrzenia narzędzi, ślusarza przyrządowca do wykonywania wykrojników oraz **robotnika** — przyjmujemy od zaraz: **Zakłady Produkcji Części Zapasowych, Poznań, ul. Chudoby 20.** 33644g

3 **robotników** do kolumny za- i wyładowniczej oraz operatorów sprzętu budowlanego przyjmie **Zjednoczenie nr 1 Bud. Miejskiego, Poznań, ul. Majakowskiego 92 (Malta).** Warunki płacy według obowiązujących stawek w budownictwie. 33630g

Lekarza do działu hig. komunalnej zatrudni zaraz **Stacja Sanit.-Epidem. m. Poznania, ul. Sieroca 10.** Wymagane odpowiednie kwalifikacje. K7054

Murarze, robotnicy budowlani na dobrych warunkach do prac pod Poznaniem potrzebni. Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd Główny Rolniczych Zakładów Doświadczalnych Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, ul. Kantaka 4, II piętro.** K7055

Kierowcę na ciągnik oraz **pomocnika kierowcy** przyjmie natychmiast **Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu, ul. Konfederacka, baryk 4.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7059

100 **pracowników fizycznych mężczyzn** do prac akordowych i produkcji oraz **blacharzy, dekarzy, spawaczy i ślusarzy** kwalifikowanych przyjmą zaraz **Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Lubon” w Luboniu k. Poznania.** Zgłoszenia przyjmuje **Sekcja Kadr** wyżej wymienionych Zakładów. Warunki do omówienia na miejscu. K7057

Matrymonialne
Wdowa z własnym mieszkaniem, pozna uczciwego pana od lat 50—60. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 32946g.**
Kawaler kulturalny, sympatyczny, milej powierzchowności, nawiąże znajomość najchętniej z nauczycielką, o dobrej prezencji do lat 33, posiadającą mieszkanie. Zdjęcia mile widziane. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32954g.**
Pani lat 40, przystojna, kulturalna, ze średnim wykształceniem, posiadająca mieszkanie, pozna kulturalnego pana w celu matrymonialnym. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33108g.**
Kawaler, lat 25, wyższego wzrostu, rzemieślnik, łagodnego charakteru, posiadający mieszkanie, zapozna inteligentną, zgrabną pannę w celu matrymonialnym. Oferty wraz z zdjęciami (zwrot, dyskrekcja zapewniona). Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33109g.**

Dnia 12 listopada 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 61, **śp.**
Stanisław Drop
szef sztabu TOPL
W Zmarłym straciłszy cenionego przełożonego.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
ORGANIZACJA TOPL
przy **POZNAŃSKICH ZAKŁADACH NAWOZÓW FOSFOROWYCH W LUBONIU K. POZNANIA** 33650g

Dnia 12 listopada 1957 r. zmarła, **śp.**
z Gaińskich
Helena Lampe
W Zmarłej straciłszy serdeczną koleżankę i sumienną pracownicę.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RADA NADZORCZA PRACOWNICY ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „KARTONAZ”
W POZNANIU. K7061

S. T. P.
Tadeusz Pyszkowski
mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat i dziadek, zmarł opatrzony Sakramentami św. dnia 11 listopada 1957 r., w wieku lat 68.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odprawiona zostanie w sobotę, 16 bm., o godz. 8,30 w kościele św. Małgorzaty na Śródcie.
O tym zawiadamiają w głębokim żalu pogrążona
ZONA I RODZINA
Poznań, Kolobrzeg, Warszawa, Ostrów Wlkp. 33709g

KUPIMY
MASZYNE
CUKIERNICZĄ
(ubijaczkę)
Poznań, dyr. Kawiarni „W-Z”
ulica Fredry 12. 33658g

OFERUJEMY
do odwrotnej dostawy wagonowej
CEGLĘ ROZBIORKOWĄ
połówki 450 zł za m³, gruz ceglany 45 zł za m³, gruz ceglany granulowany 67 zł za m³. Sprzedaż dla przedsiębiorstw państw. i spółdzielczych. Zgłoszenia pisemne: **Spółdz. Przeds. Bud. Poznań, Artylejska 2a, telefon 505-67.** 33454g

Koldry przerabiam, nowe szyję. **Smoczyńska, Poznań, Kwiatowa 8 m. 14.** 32112g

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W ZIELONEJ GÓRZE
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko głównego architekta w Województwie Zarządzie Architektoniczno-Budowlanym w Zielonej Górze od zaraz.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Wydział Kadr i Szkolenia PWRN w Zielonej Górze, przy ulicy Stolarskiej w godzinach od 8—15, I piętro, pokój nr 46 do dnia 15 grudnia 1957 roku.

Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie z tytułem magistra inżyniera-architekta oraz przynajmniej 10 lat praktyki.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7026

ZAKŁADY ROSZARNICZE „PIŁA” w PIŁE
ODDADZĄ MIESIĘCZNIE
około 150 ton **SZLAKI KOTŁOWEJ.**
Istnieje możliwość załadunku na wagony PKP. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zaopatrzenia Zakładu Piła, ulica Bohaterów Stalingradu nr 154. K7017

OGŁOSZENIA DROBNE

Panna, lat 32, przystojna, religijna, posiadająca większą gotówkę, zapozna kulturalnego pana do lat 40, kupca-handlowca lub rzemieślnika, wyższego wzrostu. Rozwiedzeni wykluczeni. Tylko poważne oferty z fotografiami (zwrot i dyskrekcja zapewniona). **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33005g.**

Prawnik — ekonomista, kawaler, wysoki szatyn, posiadający stanowisko i mieszkanie w Poznaniu, pozna w celu matrymonialnym przystojną, wykształconą pannę do lat 32. Poważne oferty (z fotografią do zwrotu) kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 33158g.

Panna lat 42 z średnim wykształceniem, współniczką przedsiębiorstwa, zapozna kulturalnego pana. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33422g.**

Kawaler po 40-ce, ślusarz, pozna pannę materialnie niezależną od 27 do 34 lat, szatynkę, wzgl. brunetkę w celu matrymonialnym. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 33190g.**

Dnia 13 listopada 1957 r. zasnął w Bogu, **śp.**
Marcjanna Drapikowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W smutku pogrążona **RODZINA**
Poznań, Kraszewskiego 9. 33704g

Wszystkim Koleżankom, Kolegom oraz Znajomym za serdeczną, koleżeńską opiekę w czasie długotrwałej choroby oraz za oddanie ostatniej przysługi w czasie pogrzebu, **śp.**
mgr. inż. Jana Nowackiego
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA
składa **RODZINA** 33640g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego, **śp.**
STANISŁAWA PRZENCKI
Dyrekcji i Radzie Zakładowej PKS oraz Kolegom, Krewnym i Znajomym, serdeczne „**BÓG ZAPŁAĆ!**”
składa **ZONA** 33666g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH W BYDGOSZCZY,
ulica Jagiellońska 52 — tel. 13-62

sprzeda natychmiast większe ilości:

1. tłucznia granitowego oraz z kamienia polnego o granulacjach:
40 × 60
60 × 80
80 × 120
2. kliniec malafirowy z kamienia polnego i granitowy o różnych granulacjach
3. grysy dolomitowe
4. grysy smołowane
5. maczka kamienna (wypełniacz) granitowy i z kamienia polnego o granulacji od 0 do 5
6. krawężnik granitowy drogowy
7. opornik drogowy kamienny.

Zamówienia mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K7018

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPEK” W POZNANIU
ZAWIADAMIA że uruchomiła
nowy punkt sprzedaży detalicznej PASZ TREŚCIWYCH
dla wszystkich odbiorców w nieograniczonych ilościach.
POZNAŃ — WOLA, ulica Czarakowska 38 K7002

Naprawy główne samochodów
CIEŻAROWYCH I OSOBOWYCH
WSZELKICH TYPÓW z gwarancją
wykonuje w 6-ciu tygodniach
RZEM. SPÓŁDZ. PRACY METALOWCÓW
GNIEZNO, ulica Warszawska nr 8 K7060

MASZYNE DO KROJENIA TKANIN „KURIS” (ręczna)
ZAKUPI ZARAZ
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odrzeźną
Poznań, plac Wolności 18 K7051

Panna lat 20 wysoka blondynka, inteligentna, ładna, z wykształceniem zawodowym, pragnie zapoznać się z drogą pana przystojnego na stanowisku w celu matrymonialnym. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33304g.**

Starszego pana, młującego pogodnie życie większość czasu nauczycielką na dobrej posadzie. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33308g.**

Dwie panie po trzydziściu (wzrost wysoki) z wyższym wykształceniem, wolnych zawodów, zapoznać dwóch panów do lat 45—50 o zawodach konkretnych z wyższym wykształceniem. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33338g.**

Dla mej siostry rozwiedzionej lat 30, z jednym dzieckiem, dobrze sytuowanej, posiadającej mieszkanie, poznać pana do lat 45 na stanowisku w celu matrymonialnym. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33368g.**

Lekarka, wdowa, bezdzietna zapozna pana z wyższym wykształceniem, na stanowisku, wiek 50—58 w celu matrymonialnym. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33453g.**

Pięćdziesięciosześcioletnia wdowa, reprezentacyjna, kulturalna, bardzo zamożna, Polka z Brazylii, zapozna rodaka w celu matrymonialnym. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33505g.**

Dwudziestoosmioletnia panna, przystojna, kulturalna, zamożna, z tryletnim symplem, ewangelizką z Niemiec, zapozna pana do lat 35 w celu matrymonialnym. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33506g.**

Kawaler, lat 46, wysoki, dobrej prezencji, bez nałogów (wykształcenie wyższe) pozna odpowiednią, dobrze sytuowaną pannę. Oferty: **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33574g.**

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), dział informacyjny: 659-39; informacje dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (noctny) — 629-52.
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dalsze ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-18

z Pleszewa

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kwidzynie nie potrafi od dłuższego czasu dostarczyć nauczycielowi z Kwidzyna — ob. Stodolnemu podwozy na dojazd do lekarza.

Podobne kłopoty mają nauczyciele w Choczynie. Chodzi o dostarczenie szarwarku w celu przywiezienia opału. Nauczyciele zwracali się już kilka razy w tej sprawie do Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, ale bez rezultatu.

Za udział w walce ze stonką przyznano w powiecie pleszewskim wysokie nagrody dla pełnomocników gromadzkiej i przodków ochrony roślin.

Nagrody po 400 zł otrzymali m. in. Walenty Wybieralski z Dobrej-nadziei, Franciszek Pachol z Kuźni i Wiktor Białas z Kowalewa.

Z przodowników ochrony roślin nagrody po 600 zł przyznano m. in. Ignacemu Urbanowi z Pleszewa, Bolesławowi Klebnie z Kuczkowa i Bronisławowi Wojciechowskiemu z Choczyna.

14 bm. wystąpi w Pleszewie gościnnie zespół Państwowego Teatru imienia Aleksandra Fredry z Gniezna z „Przygodą podczas deszczu”.

Kierownictwo 2-zimowej Szkoły Rolniczej w Marszewie zawiadamia, że zapisy uczniów do szkoły zostały przedłużone do 15 listopada br. (hs)

z Pity

Utrzymanie i konserwacja oświetlenia ulic Pity należy teraz do Zakładu Sieci Elektrycznych w Poznaniu. Na ulicach zakłada się już nowe urządzenia oświetleniowe.

Zaprojektowano tu na początku nadchodzącego roku 1958 odbudowę 2 bloków mieszkaniowych. Oddanych zostanie razem 156 izb mieszkalnych. Obecnie w odbudowie są dwa budynki, w remoncie poza tym 80 izb dla repatriantów.

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy wykonał całoroczny plan zbiórki w 102,7 proc. Zajmuje on pierwsze miejsce w skali wojewódzkiej.

Urząd Stanu Cywilnego w Pile w III kwartale zanotował 236 urodzeń, 44 zawartych małżeństw i 56 zgonów. (ko)

ze Zbąszczyń

Z inicjatywy Gminnej Spółdzielni w Zbąszczyń zorganizowano 2-letnią szkołę rolniczą. Kierownikiem szkoły został ob. Zolański.

z Wolsztyna

Roman Skorupiński ze wsi Rądowna przystąpił niedawno do domowego wypału cegły. Produkcja pierwszego pieca wynosić będzie około 50 tys. sztuk. (kh)

z Kalisza

W powiecie kaliskim dwóch nauczycieli obchodzili ostatnio 50-lecie pracy pedagogicznej. Franciszek Kaczmarek — kier. szkoły podstawowej w Sulisławicach, oraz Michał Kuźma — kier. szkoły podstawowej w Chelmnie.

Obaj jubiliści zostali odznaczeni krzyżami kawalerskimi Odrodzenia Polski. Młodzież szkolna zgłaszała im serdeczne owoacje.

Kaliska młodzież nie skąpi ofiar na odbudowę stolicy. Przeciętnie każdy uczeń złożył 2,44 zł; za to młodzież otrzymała w nagrodę 4 tys. złotych, a 3 tysiące zł — Wydział Oświaty.

Rolnikom udzielono kredytu średnio- i długoterminowego na budownictwo w wysokości 2.863 tys. zł. Na podniesienie hodowli inwentarza zaś 606 tys. zł. (kp)

JESLI CHCESZ, BY TWOJE DZIECI MOGLY SIĘ UCZYĆ PRZY ŚWIETLE ELEKTRYCZNYM — NIE WŁĄCZAJ GRZEJNIKÓW W GODZINACH WIECZORNICH!

14 czwartek	Imieniny Józefata	Radio PROGRAM I Fala 1322 m
Teatry KALISZ — „Szczęście Frania”.		15.10 — muz. symfoniczna; 16 — z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Mendelssohn — due ty wokalne; 16.45 — koncert reklamowy; 17 — aud. dla mł. dzieły szkolnej; 17.30 — dawna muz. włoska; 18 — „Fro” — fragm. 3 opow. Platonowa; 18.20 — mel. taneczne; 18.35 — śpiewamy pieśni i piosenki; 19.05 — aud. dla wsi; 19.20 — recital fortepianowy Emila Gilelsa; 20 — „Ucieczka” — stuchowski; 21.26 — wiadomości sportowe; 21.30 — Wrocławski Kwintet Rytmiczny; 21.50 — pięć minut o wychowaniu; 21.55 — „Mściciel” — fragm. powieści; 22.20 — muz. tan.
Kina KALISZ — Wolność: „Chleb, miłość i fantazja”; Stylowe: „Strach”; OSTROW — Przodownik: „Zemsta”; Słońce: „Bohaterowie są zwycięzcy”; GNIEZNO — Polonia: „Wszystcy jesteśmy mordercami”; Lech: „Lunatyk”; LESZNO — Sportowiec: „Fernand Cowboy”.		Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.



We wsi Grodziec w powiecie konińskim obok pałacu rozciąga się wspaniały park. Znajduje się on pod ochroną z racji swego zabytkowego charakteru.

Na zdjęciu jeden z tamtejszych dębów. O jego ogromie świadczy postać ludzka. Dąb mimo swego poważnego wieku jest zupełnie zdrowy i, jeśli nie dotknie go bezmyślny topór barbarzyńcy, radość będzie oczy jeszcze dziesiątków pokoleń.

Fot. Z. Pecherski

REALNE PLANY

powiatu czarnkowskiego

Radni powiatu czarnkowskiego uchwalili przysioroczny budżet i wytyczyli plan działania. Z chwilą wprowadzenia decentralizacji na ich barki spadł obowiązek myślenia, planowania i dobrego gospodarowania w terenie, zamkniętym granicami powiatu.

Czy to, co uchwalili, zmieni zupełnie sytuację w powiecie? Tylko częściowo. Plany naprawy trzeba bowiem mierzyć możliwościami. Realizacja zaś tych zamierzeń zależy będzie od samych mieszkańców i władz powiatu.

Plan działania na przyszły rok zakłada w dziedzinie przemysłu wzrost wartości produkcji o 25 proc. a wartość usług dla ludności o blisko 15 proc.

Wzrośnie także przemysł prywatny i jego produkcja. Uruchomione zostaną 2 nowe tartaki i 2 wytwórnie prefabrykatów. W stosunku jednak do olbrzymich potrzeb terenu rozwój przemysłu budowlanego, a głównie cegielni polowych i wytwórni prefabrykatów, jest niedostateczny.

Dla ludności rolniczej duże znaczenie będzie miał rozwój rzemiosła wiejskiego. Powstanie 25 nowych punktów usług

Gdzie są silniki?

Talony na odbiór silników elektrycznych otrzymali ostatnio rolnicy z powiatu jarocińskiego, a między innymi Walenty Kazimierz z Witaszyc i Hyżorek z Cielicy. 5 listopada udali się do Rejonowej Hurtowni Artykułów Elektrotechnicznych w Poznaniu przy placu Wolności 17. W hurtowni wyjaśniono im, że silników o mocy 7 KW nie ma, że mogą być dopiero w roku przyszłym.

Czyżby talony bez pokrycia? (alk)

rzemieślniczych: kowalskich, kołodziejskich, ślusarskich, rymarskich — podnosząc ogólną wartość usług o 12 proc.

W znacznym stopniu zostanie rozwiązany problem siły roboczej przez budowę zakładu przetwórstwa wikliniarskiego, przetwórnictwa owocowo-warzywnego oraz wytwórni wód gazowych w Czarnkowie, a w Wieluniu — zakładu wikliniarsko-kozycznego. Umożliwi to zatrudnienie ponad 200 osób. Poza tym uruchomiona zostanie cegielnia we Wrzeszczynie, której 70 proc. produkcji tj. 1.300.000 sztuk, przeznaczy się na potrzeby powiatu.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego jakkolwiek utrudniony jest niedoborem materiałów budowlanych i niedostatkiem kredytów, objęty jest planem budowy 20 domków jednorodzinnych na terenie miasta i 10 domków na terenie wsi.

Dalszej poprawie ulegną także warunki lecznictwa. Dotychczasowe punkty fclczerskie w Drawsku i Rosku przemienione zostaną w ośrodek zdrowia ze stałymi lekarzami, a dojazdowy punkt w Hucie przemieniony zostanie na punkt fclczerski z obsługą stałą.

Na nowe szkoły przyjdzie jeszcze poczekać. Trzeba więc zadowolić się na razie 7 nowymi izbami szkolnymi. Budżet bowiem nie może pokryć wszystkich potrzeb.

Podobnie wygląda sprawa z konserwacją dróg gromadzkich.

Sugestie PKPG prowadzą w kierunku uzyskania nowej substancji mieszkaniowej. Chodzi o to, aby ustalenie wysokości nakładów na kapitalne remonty domów mieszkalnych i nowe budownictwo pozostało przy Prezydium PRN. Łożone corocznie ponad milionowe sumy na kapitalne remonty, nie dają widocznych efektów. Po prostu nie stwarzają nowych mieszkań. W proponowanym zaś przypadku — stosownie do możliwości, oprócz koniecznych remontów — powstałaby sukcesywnie pewna ilość izb nowych.

Plan obrotu towarowego w roku 1958 przewiduje wzrost o 14 proc. i przekroczyć ma 200 mln. zł. Chodzi tylko o to, aby masa towarowa odpowiadała istotnym potrzebom i żądanom kupujących.

Istnieje jeszcze szereg wniosków, które poza wytyczonymi już zadaniami planowymi winny być przedmiotem starań i osiągnięć podległych Pow. Radzie Narodowej zarządów, wydziałów, referatów, komisji rad i PKPG, a także przedsięwzięci i spółdzielni.

Dalsze zamierzenia winny iść w kierunku wykorzystania

Dwuzimowe szkoły rolnicze rozpoczęły nowy rok nauki

Zgodnie z nowym programem rolnym Ministerstwo Rolnictwa zorganizowało na terenie kraju sieć szkół zawodowych dla synów i córek chłopów. W woj. poznańskim powstało m. in. 14 szkół rolniczych dwuzimowych, zwanych trzyletnimi. Dla tego, że w dwóch okresach zimowych (od listopada do końca marca) młodzież pobiera nauki teoretyczne w szkole, a w okresie letnim (od kwietnia do końca października) praktykuje w gospodarstwach ojcowskich, w spółdzielniach produkcyjnych i PGR pod kierunkiem i nadzorem nauczycieli i wykładowców szkoły.

Brak 5 procent

Plan odnowy i konserwacji dróg w powiecie pleszewskim został wykonany w 95 proc. Byłby wykonany do dnia dzisiejszego w 100 proc., gdyby ludność gromady Dobranadzieja zmieniła swój stosunek do szarwarku.

Wcale nie lepiej przedstawia się sytuacja w Zawadach przy umacnianiu przyczółków mostu na rzece Ner. Dotąd nie przyszedł ani jeden „szarwarkowicz”, żeby odrzucić kamień i przewieźć furmankami kamień. Mieszkańcom gromady Zawadowice trudno też jest przewieźć kamień na odległość 300 m.

Czyżby obu gromadom nie zależało na tym, aby drogi zostały jeszcze w tym roku otwarte? (H. S.)

Zadaniem tych szkół jest wykształcenie młodzieży wiejskiej, szczególnie chłopców, i przygotowanie ich do trudnego zawodu rolnika, który wymaga nie mniejszych kwalifikacji niż każdy inny zawód w rzemiośle czy przemyśle. Ten typ szkół rolniczych (dwuzimowych) jest dobrze znany w Wielkopolsce. Wychowały one niegdyś liczne stępy świątyni rolników-społeczników. Z nich rekrutowali się przeważnie znani u nas dziś mistrzowie produkcji roślinnej i hodowlanej, oni to i w poprzednim okresie niekorzystnym dla rolnictwa dawali sobie mimo wszystko radę. I trzeba powiedzieć jeszcze, że przez swoją wzorową gospodarkę oddziaływały bardzo pozytywnie na środowisko.

W pierwszych dniach listopada nastąpiło rozpoczęcie nauki w tych szkołach. W Rogoźnie np., gdzie kierownikiem jest znany pedagog i działacz rolniczy inż. Ludwik Janiszewski, otwarcia roku szkolnego dokonano w dniu 6 bm. przy udziale rodziców uczniów i licznych gości m. in. przedstawicieli władz powiatowych. Wieś obornicka przykłada wielką wagę do szkolnictwa rolniczego czego wyrazem jest fakt przyznania przez Związek Kółek Rolniczych 12 miesięcznej dotacji na zakup wyposażenia technicznego dla szkoły w Rogoźnie.

W ub. poniedziałek 11 bm. nastąpiło również otwarcie podobnej szkoły w Poznaniu-Golecinie. I tutaj kierownikiem jest znany wykładowca szkół rolniczych, zasłużony i zamiłowany pedagog z tego zakresu mgr inż. J. Tomiński. Szkoła gołęcińska ma tę ceną zaletę, że jest położona centralnie. Dzięki dogodnej komunikacji z Poznaniem we wszystkich kierunkach — dojeżdżać do niej mogą chłopcy nie tylko z powiatu poznańskiego, ale i ze wszystkich okolicznych powiatów — nowotomyskiego, szamotulskiego, średzkiego, wągrowieckiego, a nawet wrzesińskiego i gnieźnieńskiego.

Odpowiedni dobór kierowników i kadr wykładowców w tego typu szkołach w naszym województwie, daje gwarancję, że spełnią one swoje zadanie i przygotowują do zawodu teoretycznie i praktycznie wieloletnich rolników wielkopolskich.

ST. S.

KAJA

Przemysł spożywczy na wsi

Po krytycznych notatkach w „Głosie” nareszcie zainteresowano się nieczynną od lat fabryczką „Alfa” w Pomorzanach Fabrycznych pod Kłodawą. Kolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego uruchomiło tutaj Przetwórnictwo Owocowo-Warzywną. Na dużym placu przed zakładem leżą w rzędach beczki z pomidrowym koncentratem i ogórkami konserwowymi. W magazynach widać tysiące słoików z kompotami, dżemami i mizerią, którą można spożywać w stanie świeżym nawet po kilku miesiącach.

— Jest ona jedną z nowych produktów — informował nas kierownik Zakładu, Stefan Szarski. W Przetwórnictwie pracuje około 40 kobiet. Przerobiono już setki ton sliwk, pomidrow, truskawek, ogórków. W okolicy jest dużo owoców i warzyw.

Kierownik Szarski, który od lat pracuje w tej gałęzi przemysłu, ma wiele projektów, ale ich zrealizowanie nie będzie bynajmniej łatwe. Przetwórnictwo rozpoczęło produkcję w bardzo skromnych warunkach. Nie ma tutaj jeszcze odpowiednich magazynów, urządzeń. Prawie wszystkie prace wykonuje się ręcznie, chociaż można byłoby zainstalować przynajmniej więcej wózków, aby pracownicy nie musieli wszystkiego nosić.

Okoliczni mieszkańcy powitali z zadowoleniem powstanie nowej przetwórnicy. Kilka dziesiąt kobiet uzyskało pracę, o którą w tych okolicach nie jest łatwo. Do biura nadchodzą zamówienia z Warszawy, Wrocławia, Bydgoszczy i innych okolic. (L)

Z życia harcerzy

Stało się już niemal tradycją, że bardziej aktywne drużyny harcerskie z powiatu gnieźnieńskiego — z okazji uroczystości wewnętrznych — zapraszają do siebie na gry i zabawy całą brać harcerską z terenu hufca. Ostatnio takie spotkanie odbyło się w Żydowie. Wzięło w nim udział 170 harcerzy i harcerski.

Aby ożywić pracę harcerską w niektórych większych ośrodkach powiatu gnieźnieńskiego, grono instruktorów postanowiło pokierować również pracą jednej drużyny wiejskiej.

Obsadę taką otrzymało już: Witkowo, Niechanowo i Zdzichowa. (zwis)

SPORT

G. Mullegg zadowolony

Przewodniczący Międzynarodowej Federacji Związków Wioślarskich P. Mullegg nadesłał na ręce Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania następujące pismo:

Wielce Czcigodny Panie Przewodniczący!

W czasie mego pobytu w Poznaniu miałem możność przekonać się, jak dalece postąpiły prace organizacyjne związane z przyszłorocznymi Wioślarskimi Mistrzostwami Europy.

Pragnę wyrazić Panu przede wszystkim najserdeczniejsze podziękowanie za zgotowanie mi bardzo miłe przyjęcie, a szczególnie za poparcie, które Pan i Poznań postanowili udzielić Komitetowi Organizacyjnemu.

Paiskie piękne Miasto ofiaruje wioślarzom całego świata wszystko to, czego tylko serce sportowca może zapragnąć.

Cieszę się już teraz na przyszłoroczne Mistrzostwa Europy w Poznaniu.

Wyrażając jeszcze raz Panu i Pańskim cenionym współpracownikom moje szczere podziękowanie, pozdrawiam Pana,

wyrazami najwyższego szacunku.

(—) G. Mullegg, Przewodniczący

Zwycięstwo Budowlanych w Sztokholmie

Pięściarze Budowlanych z Poznania wyjechali na dwa spotkania do Szwecji. Pierwszy mecz rozegrali poznający zawodnicy w Sztokholmie przeciw drużynie Arbetarets, złożonej z reprezentantów sześciu klubów. Spotkanie zakończyło się pełnym sukcesem Polaków 14:6.

Niespodzianką jest niesłuszną porażka w wadze ciężkiej Wituchowskiego. Walki swoje przegrali Izidorczyk, który zaprezentował się słabo oraz Kaczmarek w stosunku 2:1.

Zwycięstwa odnieśli: Litke, Kałużny w II starciu przez k. o. o. Macek, Nowak po najcięższej walce dnia, Trąbka w o. o. Szymkowiak wskutek poddania się przeciwnika i Taczala.

Mistrzostwa zapaśników wiejskich

w Sułmierzycach

Ludowe Zespoły Sportowe zwały ze złą tradycją organizowania imprez sportowych wiejskich w dużych miastach. Najbliższe mistrzostwa LZS w zapaśach klasycznych odbędą się 16-17 bm. w miejscowości Sułmierzycy, pow. Krotoszyński. W mistrzostwach będą startowały reprezentacje województwa: opolskiego, kieleckiego, katowickiego, poznańskiego, łódzkiego, bydgoskiego i warszawskiego. Tytułu drużynowego mistrza LZS bronią reprezentanci Mazowsza.

POZNANSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPORTOWEGO Wzrasta nasilenie produkcji odcieży narciarskiej, w którą zakłady zaopatrują całą Polskę. Wykonuje się tu m. in. różnego rodzaju damskie i męskie skafandry (o podpince fanelowej, z podwójnej popeliny i z tzw. zamku angielskiego) oraz spodnie narciarskie i brezentowe rękawice. Niemal przez cały rok Zakłady sukcesywnie oddawiają do produkcji (szczególnie spodnie) do 17 hurtowni. (ak)

Drugi pojedynek stoczą Budowlani w Goeteborgu. (p)

Korespondenci SPORTOWI

W Pile znajduje się duży sklep przyborów sportowych MHD, obsługujący również północną część województwa poznańskiego. Można tam nabyć m. in. motocykle, rowery, kajak, odzież, sprzęt wędkarski itd.

Przydział towarów jest jednak zbyt mały. Np. na zamówionych 5000 koszułek sportowych, sklep otrzymał tylko... 100. Stąd apel do Wojewódzkiej Hurtowni Sportowej o większy przydział artykułów. Pila — to miasto szkół — posiada wielkie zapotrzebowanie na tego rodzaju towary. (JK)

Urządzony w Pile przy Jeziorze Piaszczystym Ośrodek Wypoczynkowy nie zaspokaja potrzeb mieszkańców. (Pisaliśmy o tym) W oparciu o uchwałę PMRN wysunęto wniosek do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej o oddanie w użytkowanie mieszkańców również jeziora Pionki, przy którym znajduje się punkt sportów wodnych, gdzie zamierza się z powrotem urządzić również Ośrodek Wypoczynkowy. (JK)

Dla uczczenia 40 rocznicy Wielkiej Rewolucji Rada Powiatowa LZS w Szamotułach wraz ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej zorganizowały wyścig kolarski na przestrzeni 50 km. Trasa prowadziła z Szamotuł przez Lipnicę, Ostrołękę do mety w Szamotułach. Zwyciężył Ofman (LZS Międzyrzecz) przed Chruskiem (LZS Międzyrzecz) i Marcinakiem (LZS Międzyrzecz). Bardzo ofiarnym i ambitnym okazał się kolarz szamotulski Kazimierz Słomski, który wskutek defektu roweru stracił około 20 min. Zdolał jednak uplasować się na ósmym miejscu z zaledwie różnicą 8 min. za zwycięzcą. (SM)